

Grey Scale #13



DANES PICTA .COM

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



El. Przemysla

0551/11

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Swierczewskiego

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Swierczewskiego
Nr 027725

Egz. Nr 4

mjr dypl. Bogusław KOŁODZIEJCZAK

**Temat: WOJNA SPECJALNA W ŚWIETLE POGLĄDÓW
GŁÓWNYCH PAŃSTW KAPITALISTYCZNYCH**

(Skrypt)



27725

REMBERTÓW

WRZESIEŃ

1954



Elż. Pomykańska

0551/10

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni K. Świerczewskiego

796

**ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZKOLENIOWEJ
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego**



Egz. Nr 4

Nr 27725

mjr dypl. Bogusław KOŁODZIEJCZAK

**Temat: WOJNA SPECJALNA W ŚWIETLE POGLĄDÓW
GŁÓWNYCH PAŃSTW KAPITALISTYCZNYCH**

(Skrypt)



27725

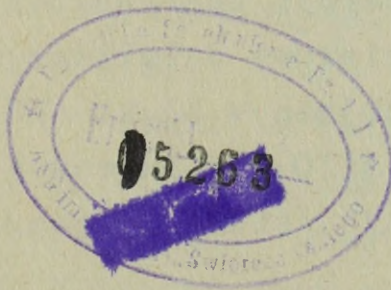
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im.gen.broni Karola Świerczewskiego

~~_____~~
Egz.nr... 4

Omeklas. post 12357 R

mjr dypl. Bogusław KOŁODZIEJCZAK

"WOJNA SPECJALNA W ŚWIETLE POGLĄDÓW GŁÓWNYCH PAŃSTW
KAPITALISTYCZNYCH



REMBERTÓW

wrzesień

1964 r.

ARCHIWUM
BIBLIOTEKI SZTABU GENERALNEGO
AKADEMII SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego
27725

I. WSPÓŁCZESNA AMERYKANSKA DOKTRYNA WOJENNA I JEJ WPŁYW
NA ROZWOJ KONCEPCJI DOTYCZĄCYCH PROWADZENIA tzw. WOJEN
"NIEKONWENCJONALNYCH" i "SPECJALNYCH".

1/. Współczesna amerykańska doktryna wojenna.

Współczesna amerykańska doktryna wojenna jest wynikiem zmian jakie nastąpiły w układzie sił politycznych i wojskowych na arenie międzynarodowej. W latach po drugiej wojnie światowej amerykańska doktryna wojenna przybiera różne kształty, aby wreszcie przyjąć postać wojny globalnej. Główną strategią wojny globalnej był tzw. "zmasowany odwet". Strategia zmasowanego odwetu oparta była na poglądzie admirała Radforda i brytyjskiego marszałka Johna Hessora, którzy uważali, że Stany Zjednoczone ze względów technicznych jak i finansowych nie mogą się przygotować do prowadzenia wszelkiego rodzaju wojen. Admirał Radford uważał, że jeżeli amerykańskie siły zbrojne będą przygotowane do prowadzenia totalno-globalnej wojny nuklearnej - to fakt ten wystarczająco odstraszy przeciwnika. Strategia ta opierała się głównie na przewadze w środkach przenoszenia broni jądrowej do celu. Doktryna ta opierała się na zasadzie: rozstrzygnięcia sporów politycznych w oparciu o groźnię wojną jądrową. Zasadniczą rolę w tej koncepcji odgrywało lotnictwo strategiczne i pociski rakietowe dalekiego zasięgu. Strategia ta stała się panującą w bloku NATO czego wyrazem był podział sił zbrojnych NATO na: "miecz" i "tarczę". W tym układzie rola "tarczy" /sił lądowych/ miała charakter sił pomocniczych.

Zmiana w układzie sił na arenie międzynarodowej, a szczególnie wyraźna przewaga Związku Radzieckiego nad Stanami Zjednoczonymi w dziedzinie pocisków międzykontynentalnych zmusiły Stany Zjednoczone do dokonania rewizji swych koncepcji strategicznych. Strategia "zmasowanego odwetu" opierająca się na zasadzie nienaruszalności kontynentu amerykańskiego w świetle nowych zmian zbankrutowała. Groźenie nuklearną wojną globalną w odniesieniu do wszystkich konfliktów stwarzało jednocześnie, przy przewadze Związku Radzieckiego w dziedzinie przenoszenia broni jądrowej do celu, śmiertelne

niebezpieczeństwo dla terytorium Stanów Zjednoczonych. W związku z powyższym rodzi się krytyka dotychczasowych koncepcji strategicznych przy jednoczesnym poszukiwaniu nowych rozwiązań. Znany teoretyk amerykański Henry Kissinger w książce pt. "The Necessity for Choice" pisze: "... Odwołanie się do strategii jądrowej powinno być ostatnią, a nie jedyną szansą"... W innej swej książce teoretyk ten pisze: "Za kulisami polityki bez rozbrowienia istnieje zawsze możliwość wojny. Jeżeli jednak wojna ta posiada tylko formę sztywną /skostniałą/ wówczas ta jednostronność odbija się również na polityce ... "Istnieje wiele możliwości ograniczenia. Istnieją ograniczenia lokalne, czasowe i ograniczenia wynikające z wyboru środka wojny. Wszystkie te ograniczenia odpadają przy doktrynie totalnej, zmasowanego odwetu".^{x/}

Tak więc główny kierunek poszukiwań to ograniczenie konfliktów i wypracowanie w przeciwieństwie do sztywnej strategii zmasowanego odwetu, koncepcji strategicznej cechującej się większą elastycznością. Z tych przesłanek w roku 1960 rodzi się doktryna wojen ograniczonych. Opiera się ona na założeniu, że na głównym teatrze działań wojennych jakim jest europejski teatr istnieją możliwości prowadzenia konfliktów ograniczonych. Doktryna wojny ograniczonej jest tą koncepcją, która ma powiększyć wachlarz środków odstraszania w stosunku do Związku Radzieckiego i tym samym przyczynić się do uelastycznienia polityki Stanów Zjednoczonych. Stąd podstawową strategią współczesnej amerykańskiej doktryny wojennej jest strategia "elastycznego reagowania", której głównym autorem jest gen. Taylor. Treść tej strategii sprowadza się do tego, że należy sięgać do takiego środka "odstraszania" jaki w konkretnym wypadku jest konieczny. Jest ona zaprzeczeniem stosowania "zmasowanego odwetu" w stosunku do każdego rodzaju konfliktu.

..."Strategia zmasowanego odwetu mogła dać naszym przywódcom tylko dwie alternatywy do wyboru: albo rozpętanie powszechnej wojny jądrowej, albo kompromis i odwrót."^{xx/}

x/ "Nuclear Weapons and Foreign Policy", N.York, 1957.

xx/ "The Uncertain Trumpet", N.York, 1960.

Koncepcja "elastycznej reakcji" odnosi się do całej współczesnej doktryny amerykańskiej i jak wynika z powyższego nie wyklucza możliwości wojny globalnej z użyciem broni nuklearnej. W swych podstawowych założeniach uzupełnia ona dotychczasową doktrynę innymi możliwościami rozegrania konfliktu jak poprzez wojny ograniczone i inne typy wojen.

Prezydent Kennedy podczas swego przemówienia wygłoszonego 11.01.1961 roku m.in. powiedział:

..."Chcemy zachować zawsze zdolność do odparcia ataków atomowych lub ataków ograniczonych. Traktujemy to jako uzupełnienie naszych możliwości atomowych, a nie jako ich środek zastępczy. Odrzuciliśmy postawę "wszystko albo nic", która nie pozostawiałaby nam wyboru, lecz tylko niesławny odwrót lub nieograniczony niczym odwet".

Współczesna doktryna amerykańska polega na stopniowaniu w użyciu sił zbrojnych, czyli na stosowaniu "stopniowego odstraszenia" /"gradual deterrent" względnie "gradual engagement"/. Zgodnie z tym przy rozstrzyganiu konfliktu siłą zbrojną powinno się sięgać wpierrw do konwencjonalnych sił, jeżeli ten środek odstraszenia nie poskutkuje wówczas można sięgać do taktycznej broni atomowej a dopiero w ostatecznym wypadku do broni strategicznej czyli lotnictwa strategicznego i pocisków raketowych średniego i dalekiego zasięgu. W strategii tej istnieją dwa progi atomowe: a/ taktyczny b/ strategiczny. Stąd tego rodzaju strategię określa się jako: "Strategy of the pause" lub jako "Strategy of two pauses". A więc doktryna ta zakłada w swej treści różne typy wojen z tym, że sięganie do wojny globalnej traktuje jako ostateczność. W związku z powyższym dąży się do rzbudowania szerokiego wachlarza środków "elastycznego reagowania". Konsekwencją tego jest przygotowanie sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych i NATO do prowadzenia różnego rodzaju wojen jak: wojny globalnej, konwencjonalnej, wojny specjalnej itd. Prezydent Stanów Zjednoczonych Kennedy w swoim orędziu wygłoszonym 25 maja 1962 roku m.in. powiedział:

"Poleciałem szybkie i zasadnicze rozszerzenie zdolności istniejących sił zbrojnych do prowadzenia wojny nieatomowej,

operacji paramilitarnych oraz wojen ograniczonych i niekonwencjonalnych".

W związku z powyższym w ostatnich latach duży nacisk położono w Stanach Zjednoczonych na przygotowanie Sił Zbrojnych do wojen specjalnych /wojen partyzanckich, psychologicznej, dywersji, sabotażu itp. / We współczesnej strategii amerykańskiej tego rodzaju wojny zajmują poczesne miejsce.

Amerykański gen. Samuel P. Huntington^{x/} uważa, że dzisiejszej polityce amerykańskiej odpowiadają cztery podstawowe typy wojen: 1/ wojna totalna; 2/ wojna powszechna; 3/ wojna ograniczona; 4/ wojna rewolucyjna. /Pod tym pojęciem rozumie specjalne formy działań wojennych/. W poszczególnych typach różne formy wojny będą odgrywały zasadniczą rolę i przedstawia to w tabeli:

| Formy wojen | T y p y w o j e n | | | |
|--|---------------------------------|--------------------------------|-----------------------|-----------------------------------|
| Wojna partyzancka | Rewolucyjna | Ograniczona | Powszechna | Totalna |
| Wojna partyzancka | dominująca w początkowej fazie | szczególna rola | szczególna rola | Prawdopodobnie po uderz. jądrowym |
| Konwencjonalne działania na lądzie | dominująca w późniejszym etapie | główne znaczenie | główna rola | drugorzędna rola |
| Wojna z użyciem takt. broni atomowej | żadnej roli | możliwa lecz nie prawdopodobna | możliwa | podrzędna rola |
| Wojna jądrowa z użyciem środków strategicznych | żadnej roli | żadnej roli | możliwa w małej skali | decydująca |

Jak widać z powyższego takiej formie wojny jak wojna partyzancka autor przypisuje bardzo poważne znaczenie we wszystkich możliwych typach wojen. Fakt przyjęcia przez Stany Zjednoczone koncepcji wojen specjalnych i niekonwencjonalnych jest również wynikiem strategii elastycznego reagowania.

"Niezbędna jest strategia elastyczna, wyrażająca się nie tylko odstraszeniem od wojny, lecz w wypadku agresywnego

x/ Guerrilla Warfare in Theory and Policy /Franklin Mark OSANKA, Modern Guerrilla Warfare, 1962/.

uderzenia doprowadzająca walkę do zwycięstwa. Działania niekonwencjonalne muszą stanowić nierozłączną część takiej strategii".^{x/}

Wojny specjalne interesują Stany Zjednoczone z dwóch zasadniczych względów :

- 1/. Jako oręż walki z rozwijającym się ruchem narodowo-wyzwoleńczym w krajach Ameryki Łacińskiej, Afryki i Azji oraz jako oręż stosowany wobec postępowych ruchów na terenie własnych metropolii.
- 2/. Jako broń skierowana przeciwko krajom postępowym a głównie przeciwko krajom obozu socjalistycznego w celu prowadzenia wywrotowej i dywersyjnej roboty wewnątrz tych krajów.

W związku z przyjęciem przez Stany Zjednoczone koncepcji wojen specjalnych obserwuje się szybką rozbudowę amerykańskich oddziałów specjalnego przeznaczenia, których część zgodnie z założeniami ma być wykorzystana do działań w krajach obozu socjalizmu a więc również na terytorium PRL. Jednocześnie ideolodzy imperializmu podnieśli tego typu wojny do rangi oręża ideologicznego rozwijając bardzo szeroko zakrojoną propagandę na kraje socjalistyczne. Powyższe fakty oraz to że wojny specjalne stały się oficjalnym orężem w arsenale środków "elastycznego reagowania" współczesnej amerykańskiej doktryny wojennej, powodują konieczność bardziej szczegółowego i głębokiego naświetlenia problematyki wojen specjalnych.

x/ Płk. Slavko Bjelajac, Unconventional Warfare in the Nuclear Era, /tamże/.

2. AMERYKANSKA KONCEPCJA WOJEN SPECJALNYCH.

Stratedzy amerykańscy, w ślad na nimi stratedzy innych państw uczestników NATO, przewidują bardzo szeroki wachlarz wojen, które mogą być prowadzone na różnych kontynentach kuli ziemskiej. Są to różnego rodzaju wojny ograniczone np. "konwencjonalne", "lokalne" itd.

Obok tych pojawiły się inne koncepcje odnoszące się od różnego rodzaju wojen. Koncepcje te określają typy wojen w zależności od metod stosowanych w tych wojnach. Wszystkie typy wojen prowadzonych przy pomocy metod specjalnych /tzn. metod niekonwencjonalnych - nie objętych żadną konwencją międzynarodową/, określa się mianem wojny specjalnej.

Wojna specjalna^{1/} jest wg regulaminów amerykańskich pojęciem bardzo szerokim i obejmuje działania niekonwencjonalne działania przeciwpartyzanckie i działania psychologiczne. Jej specjalny charakter jest określony specjalnymi metodami walki stosowanymi w tej wojnie.

Działania niekonwencjonalne^{2/} stanowią część pojęcia "wojny specjalnej" i według amerykańskiego regulaminu FMFM-21 obejmują trzy związane ze sobą dziedziny: działania partyzanckie, organizowanie ucieczek z niewoli oraz prowadzenie działań wywrotowych przeciwko wrogim państwom. Działania niekonwencjonalne prowadzone są na terytorium nieprzyjaciela lub na terytorium przez niego kontrolowanym, głównie siłami ludności miejscowej i zazwyczaj wspieranej i kierowanej przez ośrodki zagraniczne.

Działania bojowe prowadzone w ramach "wojny specjalnej" określane są również jako działania specjalne.

Do podstawowych form działań specjalnych zalicza się:

- działania partyzanckie;
- działania przeciwpartyzanckie;
- działania psychologiczne;
- działania dywersyjno-sabotażowe;
- działania wywrotowe, powstania zbrojne;

1/ Dowódca Centrum Działania Specjalnych gen. bryg. W. P. Yarborough pisze "Wojna Specjalna, oprócz wojny niekonwencjonalnej obejmuje również wojnę psychologiczną i działania przeciwpartyzanckie" /The annals of the American Academy of Political and Social Science/.

2/ Często wg terminologii amerykańskiej określane jako "wojna niekonwencjonalna".

- organizacje ucieczek z niewoli.

Poza tymi koncepcjami w terminologii amerykańskiej spotykamy jeszcze inne pojęcia. I tak np. amerykański regulamin FMFM-21 wymienia inne rodzaje wojen:

a/ wojna polityczna /inaczej rodzaj wojny dyplomatycznej/. Jest to agresywne wykorzystanie przedsięwzięć politycznych dla osiągnięcia konkretnych celów państwowych.

b/ wywrotowa działalność polityczna. - "Jest to planowa seria przedsięwzięć przeznaczona do osiągnięcia celów politycznych poprzez uzyskanie wpływu, opanowanie, usuwanie pojedynczych osób lub grup, których stanowisko oddziałuje na decyzję i działalność innego rządu"^{3/}

c/ zimna wojna. "Jest to wykorzystanie różnego rodzaju przedsięwzięć politycznych, ekonomicznych, socjologicznych, psychologicznych i wojskowych przed otwartym konfliktem zbrojnym dla osiągnięcia celów państwowych. Według regulaminu amerykańskiego "zimna wojna" obejmuje okresy wzmożonego napięcia międzynarodowego, nasilenia działalności za pomocą środków paramilitarnych oraz wzmożonej aktywności sił zbrojnych".^{4/}

Jak widać z powyższej koncepcji, amerykańscy politycy zamierzają rozstrzygać szereg problemów na arenie międzynarodowej, sięgając do bogatego wachlarza różnego rodzaju wojen.

Wojny specjalne nie są wytworem amerykańskiej myśli wojskowej. Są one prawie tak stare, jak stara jest sama wojna. Historia wojen specjalnych sięga jeszcze czasów rzymskich. Znane są również działania partyzanckie chłopów rosyjskich przeciwko wojskom Napoleona, znany jest udział narodu polskiego w działaniach partyzanckich w okresie powstań narodowych. Najwięcej przykładów z działań specjalnych dostarcza druga wojna światowa:

- partyzanci radzieccy, polscy i jugosłowiańscy oraz francuzcy "maquis";

- działanie hitlerowskiej piątej kolumny:-----

3/ "Działania przeciwpartyzanckie" - Reg. FMFM-21, Min. Sił Morskich USA, 1962 r.

4/ Tamże.

- działanie specjalnych grup dywersyjnych na tyłach wroga /radzieccy dywersanci, komandosi brytyjscy i rangersi amerykańscy, hitlerowska dywizja "Brandenburg" itd.

Lata powojenne obfitują w szereg konfliktów, które określane są mianem wojen "ograniczonych" które znamienuje również specjalny charakter. Do wojen o charakterze specjalnym można zaliczyć wojny na Malajach, Filipinach, Kubie, w Algierii, w pld Wietnamie itd.

Tak więc wojny specjalne nie są czymś nowym. Nadanie przez amerykańskich teoretyków wojennych tym wojnom w obecnej dobie szczególnej roli jest wynikiem przemian, jakie nastąpiły na arenie międzynarodowej. /Przemiany te były omówione szczegółowo na wstępie/. Celem powyższych koncepcji jest rozstrzygnięcie szeregu problemów w sposób jak najbardziej odpowiadający interesom Stanów Zjednoczonych. Godnym podkreślenia jest reakcyjny i antysocjalistyczny charakter tych teorii.

Ich ostrze jest skierowane głównie przeciwko obozowi socjalistycznemu oraz przeciwko krajom wyzwalającym się z kolonializmu. Głównym celem działań specjalnych jest prowadzenie dywersji i sabotażu oraz wojny psychologicznej w krajach obozu socjalizmu, - tłumienie ruchów narodowo-wyzwoleńczych - oraz wygrywanie nowo powstałych państw dla interesów amerykańskich. Dużą rolę jaką przypisuje się działaniom specjalnym tłumaczy się na Zachodzie m.in. tym, że wojny specjalne /wśród nich głównie wojny partyzanckie i przewroty, zamachy stanu i wojny psychologiczne/ nie dają podstaw prawnych do interwencji z zewnątrz Louis Krasb w swoim artykule /Wall Street Journal - 25.V. 1961 r./ pisał:

"Amerykańscy politycy rozważają plan, który może się stać najbardziej śmiałym posunięciem wolnego świata w zimnej wojnie, mianowicie projekt przeniesienia konfliktu z komunistami na ich własne terytorium".

Z powyższego wynika, że przewidują się prowadzenie działań wojennych różnymi metodami i sposobami. Koncepcje te mają uzupełnić współczesną amerykańską

doktrynę wojenną, aby stworzyć tym samym warunki do prowadzenia wojen, zarówno przy pomocy broni jądrowej jak i dywersji.

Przyjęcie tych teorii przez rząd amerykański spowodowało jednocześnie pewne praktyczne pociągnięcia. I tak np. prezydent Kennedy w swym orędziu wygłoszonym 25.V.1961 r. zapowiedział zwiększenie sił specjalnych oraz jednostek przystosowanych do walki metodami niekonwencjonalnymi. W siłach lądowych USA powstała specjalna komisja, która ma prowadzić badania nad metodami prowadzenia działań specjalnych w Afryce, Azji i w Europie.

W oddziałach specjalnego przeznaczenia przygotowuje się ludzi spośród byłych emigrantów, do działań w Europie Środkowej i Wschodniej, w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej itd. I tak np. Ministerstwo Obrony USA opracowało specjalny program szkolenia dla 2506 Kontrrewolucyjnej Brygady Kubańskiej a doradca prezydenta Kennedy'ego w referacie wygłoszonym w Fort Bragg powiedział m.in.:

..."Stany Zjednoczone mogą również popierać wolne rządy w Europie wschodniej lub w innych krajach znajdujących się pod wpływem komunistycznym. Dlatego należy wykorzystać istniejące, dzięki prestiżowi Stanów Zjednoczonych, możliwości wzniecania działalności antyrządowej, prowadzonej przez ludność państw Europy wschodniej".

...Można wyszkolić i wyposażać setki tysięcy ludzi, którzy uciekli z krajów znajdujących się pod panowaniem komunistycznym".

Komisja Połączonego Komitetu Szefa Sztabów opracowała całokształt zagadnień związanych z planowaniem i prowadzeniem działań specjalnych i ujęła go w skoordynowanym planie przedsięwzięć strategicznych /Strategie Intergrated Operational Plan - SJOP/. W planie tym oprócz zagadnień związanych z użyciem na wypadek wojny sił lądowych znajdują się wytyczne, dotyczące prowadzenia działań partyzanckich oraz przeciwpartyzanckich, sposobów zdobywania wiadomości oraz określenia celów uderzeń atomowych.

Utworzono Wojska Specjalnego Przeznaczenia, w skład których wchodzi Grupy Specjalnego Przeznaczenia.

W sztabie Sił Lądowych /w zarządzie operacyjnym/ utworzono oddział do działań specjalnych a pomocnikiem szefa sztabu Sił Lądowych do spraw wojny specjalnej jest gen. mjr William B. Bosson. Funkcję zastępcy dyrektora działań specjalnych w Połączonym Komitecie Szefów Sztabów pełni gen. mjr Victor H. Krulak. W ostatnim okresie czasu utworzono nowe grupy specjalnego przeznaczenia wśród których na uwagę zasługuje grupa przygotowywana do działań na środkowym europejskim Teatrze Działań Wojennych.

Poza tym przygotowuje się inne związki do prowadzenia między innymi działań specjalnych jak np. korpus piechoty morskiej, korpus interwencyjny itp.

Jak widać z tych krótkich danych, zagadnienie wojny "specjalnej" i "niekonwencjonalnej" wyszło już poza ramy teoretycznych rozważań, a istniejące oddziały specjalnego przeznaczenia państw kapitalistycznych bloku NATO stanowią realne zagrożenie dla nas, zarówno w okresie ewentualnego konfliktu jak i w czasie pokoju. Z tych też względów zachodzi konieczność bardziej szczegółowego rozpatrzenia tego problemu.

II. POGLĄDY GŁÓWNYCH PAŃSTW KAPITALISTYCZNYCH NA ISTOTĘ
WOJEN PARTYZANCKICH, PSYCHOLOGICZNYCH I WYWROTOWYCH

A. Wojna partyzancka

Dotychczas wojna partyzancka interesowała blok państw imperialistycznych w zakresie jej zwalczania. Obecnie państwa NATO; a szczególnie Stany Zjednoczone zainteresowały się wojną partyzancką, jako narzędziem własnej polityki.

Stany Zjednoczone opracowując teorię wojny partyzanckiej oparły się głównie na doświadczeniach Związku Radzieckiego, Jugosławii, Polski, Chińskiej Republiki Ludowej i doświadczeniach innych krajów z okresu drugiej wojny światowej. Poza tym Stany Zjednoczone wykorzystują doświadczenia z walk z partyzantami w latach powojennych /Chiny, Filipiny, Malaje, Grecja, Kuba, Algeria, Laos, Wietnam/. Wykorzystując te doświadczenia amerykańscy teoretycy wojenni starają się wypracować teorię wojen partyzanckich, która odpowiadałaby najlepiej ich agresywnym celom politycznym i wojskowym. Doradca prezydenta Kenned'ego d/s bezpieczeństwa powiedział m.in.:

..."Prawie cała amerykańska teoria w tej dziedzinie wzorowana jest na walce rosyjskich jednostek partyzanckich przeciwko Niemcom w czasie II-giej wojny światowej".

Według regulaminów amerykańskich wojna partyzancka stanowi część niekonwencjonalnych sposobów prowadzenia działań bojowych na tyłach nieprzyjaciela. Wojna partyzancka jest prowadzona głównie w oparciu o miejscową ludność. Wojna partyzancka jest prowadzona z reguły na terytorium utrzymywanym przez nieprzyjaciela. Celem wojny partyzanckiej jest osłabienie potencjału militarnego, ekonomicznego oraz politycznego przeciwnika.

W zależności od warunków w jakich organizuje się działania partyzanckie, regulamin amerykański FMFM-21 odróżnia trzy podstawowe rodzaje wojen partyzanckich:

1. Wojna partyzancka, która jest organizowana i prowadzona na bazie rozbitych przez nieprzyjaciela wojsk regularnych.
2. Wojna partyzancka, która bazuje na opozycji wobec istniejącego rządu.

3. Wojna partyzancka, która jest prowadzona w oparciu o obce siły zbrojne prowadzone do danego kraju /przerzucon~~o~~ oddziały specjalnego przeznaczenia/.

Z punktu widzenia terenu wyodrębnia się dwie kategorie wojen partyzanckich:

- a/ Wojna partyzancka, prowadzona na zapleczu nieprzyjaciela i na jego terytorium.
- b/ Wojna partyzancka, prowadzona na zapleczu nieprzyjaciela, ale na własnym terytorium.

Wydaje się, że niecelowym byłoby omawiać zasady taktyki partyzanckiej w oparciu o źródła amerykańskie. Najważniejszym momentem w tym całym zagadnieniu jest zrozumienie funkcji wojen partyzanckich w strategii amerykańskiej i bloku NATO. Zrozumienie tego pozwoli nam zrozumieć istotę poglądów państw kapitalistycznych na wojny partyzanckie.

Amerykańscy teoretycy wojenni posługując się przykładami z historii wojen wykazują, że wojny partyzanckie odgrywały w niej niepoślednią rolę. Szczególnie przykłady z okresu II-giej wojny światowej i lat powojennych utwierdziły ich w przekonaniu, że jeżeli wojny partyzanckie były formą walki narodowej walczących o swe wyzwolenie, doprowadzając do skurczenia się obozu kapitalistycznego - to dla czego Stany Zjednoczone i blok NATO nie mieliby wykorzystać tej formy walki przeciwko światowemu komunizmowi.

A więc, teoretycy amerykańscy lansują i nierealną ideę "wyzwolenia narodów z jarzma komunizmu". Nierealność tej koncepcji polega na tym, że w swych dywersyjnych planach liczą na poparcie ludności cywilnej i niezadowolonych grup społeczeństwa. Nie uwzględnili i tego, że w krajach socjalistycznych takiego poparcia nie uzyskają.

Teoretycy zachodni nie ukrywają wcale do jakich celów mają być wykorzystane działania partyzanckie: i tak np. niektórzy z nich^{6/} twierdzą, że działania partyzanckie
6/ Peter Paret and John W. Shy - "Partyzanci w 1961."

mają Stanom Zjednoczonym dopomóc w realizowaniu celów politycznych poprzez :

1. Mobilizowanie własnego i sojuszniczego potencjału partyzanckiego w celu wzmocnienia zdolności odparcia ataku konwencjonalnego lub jądrowego.
2. Popieranie obrony zaprzyjaźnionego narodu lub rządu zagrożonego lub aktualnie zwalczającego partyzantów.
3. Użycie partyzantów jako broni ofensywnej.

Uważają oni, że istnieją dwa zasadnicze sposoby wykorzystania partyzantów:

a/ Defensywne. Ma ono miejsce wówczas, jeżeli partyzanci są użyci w obronie własnego, pobitego kraju.

b/ Ofensywne. Organizowanie ruchu partyzanckiego poza granicami własnego kraju, które z punktu widzenia interesów amerykańskich ma na celu:

- umocnienie "powstrzymującego" położenia i stworzenie dogodnych warunków na rozegranie konfliktów "ograniczonych". Innymi słowy - jest to wykorzystanie działań partyzanckich, jako trudnego do określenia "zagrożenia" nie stwarzającego wyraźnych podstaw prawnych, politycznych i wojskowych dla zdecydowanej interwencji. /Np. prowadzenie akcji dywersyjno-sabotażowych na Kubie/;
- w celu wywarcia bezpośredniego nacisku na Związek Radziecki i Chiny w ramach wojen ograniczonych;
- w celu dokonania lokalnych i taktycznych zmian w ramach zimnej wojny.

Propagatorzy organizowania działań partyzanckich na tyłach obozu socjalistycznego uważają, że ruch partyzancki powinien być odpowiednio przygotowany. W związku z tym przewiduje się dwa podstawowe warunki rozwoju ruchu partyzanckiego.

1. Przygotowanie i przeszkolenie oddziałów do prowadzenia działań specjalnych.
2. Przygotowanie organizacji partyzanckiej jeszcze w okresie pokojowym.

Jeżeli chodzi o pierwszy warunek, to został on częściowo spełniony i jest w dalszym ciągu realizowany

w postaci oddziałów specjalnego przeznaczenia.

Podstawą realizacji drugiego warunku jest przede wszystkim zdobycie sobie politycznego poparcia miejscowej ludności. Bez tego nie może rozwijać się ruch partyzancki.

Zdają sobie również z tego sprawę stratedzy amerykańscy. Powstaje więc pytanie: na jakie poparcie liczą oni w swych planach rozwojowych partyzanckich? Głównie liczą na przeciwników ideologicznych naszego ustroju. I tak np. Alfred Troller w książce pt. "Vom Krieg zur Staatsnotweg." pisze m.in.:

..."Podobnie jak w własnym kraju mogą być ideologicznie zwolennicy naszego przeciwnika to również nasi zwolennicy ideologicznie mogą znajdować się w kraju przeciwnika".

Inni teoretycy z dziedziny prowadzenia wojen partyzanckich określają warunki^{7/} prowadzenia tych wojen w krajach obozu socjalizmu:

- pierwszym, podstawowym warunkiem rozwoju ruchu partyzanckiego w obozie socjalistycznym wg nich jest "nawiązanie łączności z naszymi przyjaciółmi w obozie nieprzyjaciela i z wrogami naszych wrogów". Jest to bardzo charakterystyczny zwrot. Oznacza organizowanie komórek wywiadowczych, prowadzenie szpiegostwa i w swej dywersyjnej działalności opierania się na różnego rodzaju zdemoralizowanych elementach i politycznie wrogo nastawionych elementach. Zresztą nie ukrywają oni wcale na kogo liczą w swej dywersyjnej robocie. Liczą oni na "niekomunistów" w NRD, zdecydowanych katolików w Polsce, resztki grup nacjonalistów ukraińskich, "ofiary" reformy rolnej, Tatarów na Krymie i chłopów południowo-wschodniej Europy.^{8/}

- Drugim warunkiem jest poparcie ludności, znajdującej się na terenie nieprzyjaciela. Uważają, że w tej dziedzinie popełniano w ostatniej wojnie szereg błędów.

^{7/} E. Aubrey Dixon, C.B.E. OTTO Heilbrun - "Partisanen", 1956 r.

^{8/} Tamże.

"My nie odróżnialiśmy Niemców - nawistów od zwykłych Niemców, a Niemcy nie odróżniali Rosjan od bolszewików"^{9/}
- Trzecia zasada jest traktowanie tych wszystkich, jako przyjaciół, którzy są łącznikami ich z ludnością danego kraju.

Autorzy wyliczając dalej jeszcze cały szereg zasad, odnoszą się one do uzyskania poparcia politycznego miejscowej ludności, w tym celu zalecają głoszenie bardzo szerokich obietnic, dążenie do nawiązywania kontaktów z robotnikami fabrycznymi itd.

Jak widać z powyższych danych, amerykańskich strategów interesuje wojna partyzancka głównie w odniesieniu do krajów obozu socjalistycznego i innych krajów wyzwalających się spod kolonializmu. Powstaje więc pytanie: czy stratedzy amerykańscy i NATO mogą liczyć na rozwinięcie się takiej wojny na tyłach krajów obozu socjalistycznego? Wielu teoretyków zachodnich sceptycznie odnosi się do tych planów.

I tak np. Kissinger, zastanawiając się nad możliwościami prowadzenia tej formy wojny w naszym obozie pisał m.in.:

..."Szereg ludzi popiera przygotowania do wojny partyzanckiej, jednak zbyt upraszcza się to zagadnienie. Historia nie zna żadnego przykładu długotrwałej działalności podziemnej prowadzonej w krajach komunistycznych".^{10/}

Również Peter Paret and John W. Shy w swej książce pt. "Partyzanci w 1960 roku" powątpiewając, czy kraje Europy Wschodniej i Środkowej zechcą odegrać rolę pionków w amerykańskiej globalnej strategii". Inni znowu autorzy piszą, że "Działania partyzanckie na tyłach komunistycznych możliwie są tylko przez krótki okres czasu."^{11/}

9/ C. Aubrey Dixon, OBE OTTO Heilbrun - "Partisanen".

10/ "The Necessity of Choice".

11/ "O nowej strategii amerykańskiej" - US News and World Report.

Nie ulega wątpliwości, że plany imperialistów na rozpętanie wojny partyzanckiej w krajach socjalistycznych nie mają żadnego pokrycia. Jedność polityczna naszych narodów i poparcie narodów dla realizacji budownictwa socjalistycznego oraz wyższość naszego ustroju nad ustrojem kapitalistycznym są tymi czynnikami, które uniemożliwiają rozpętanie wojny partyzanckiej w krajach obozu socjalistycznego.

Wojny partyzanckie, w swej istocie są postępowe. Najczęściej są one wynikiem dążeń narodu o wyzwolenie społeczne i narodowe. Historia w zasadzie nie zna przykładów, w których wojny partyzanckie byłyby narzędziem reakcyjnych sił. Począwszy od czasów rzymskich /powstanie Spartakusa/, poprzez wojnę partyzancką chłopów rosyjskich w 1812 r. i chłopów hiszpańskich w walce z Napoleonem, sięgając od naszych powstań narodowych, na podstawie przykładów walk partyzanckich z okresu drugiej wojny światowej i lat powojennych /Wietnam, Algier, Kuba/ - zawsze i wszędzie walka partyzancka była wyrazem dążeń postępowych i rewolucyjnych sił społecznych.

Znany kubański teoretyk, towarzysz walk Fidela Castro w swej pięknej książce^{12/} pisze, że całkowite poparcie ludności danej okolicy jest warunkiem sine qua non wszelkiego ruchu partyzanckiego. Jeżeli tego poparcia nie ma - to ma się do czynienia z bandami rozbójniczymi, które określa on następująco:

"Bandy rozbójcze: mają wszelkie cechy oddziały partyzanckiego - zwartość szeregów, respekt dla szefa, walerność, znajomość terenu, a często doskonale są obeznani z taktyką. - Brak in jednego: poparcia ze strony ludności".

Kierownictwa wojskowe i polityczne państw kapitalistycznych zdają sobie doskonale sprawę z tych wszystkich trudności, związanych z organizacją ruchu partyzanckiego i w związku z tym swoje plany w poważnej mierze oparli na oddziałach specjalnego przeznaczenia, które mają tworzyć jądro przyszłych oddziałów partyzanckich.

12/ Che Guevara - "Kuba - wojna partyzancka". MON, 1961.
/Przedmowa gen.dyw.Duszyńskiego/.

Jak wynika z powyższego, mało prawdopodobnym wydaje się, aby imperialistom udało się rozpętać ruch partyzancki na naszych tyłach. Nie może to jednak osłabić naszego przeciwdziałania w tym zakresie. Fakt rozbudowy sił specjalnego przeznaczenia oraz próby prowadzenia działalności przygotowawczej zmuszają do poważnego potraktowania tego zagadnienia i przedsięwzięcia ewentualnych przeciwśrodków.

Należy również podkreślić, że wojna partyzancka nie stanowi głównej formy walki w planach wojennych strategów amerykańskich. Jej rola jest określana jako pomocnicza a koncepcja "wojny partyzanckiej" jest w ramach doktryny "wojen ograniczonych" uzupełnieniem amerykańskiej strategii jądrowej wojny totalno-globalnej.

Pisze o tym Kissinger:

..."Wojna partyzancka może wnieść wartościowy wkład do innych form obrony, ale nie może tych form zastąpić"¹³

B. DZIAŁANIA PRZECIWPARTYZANCKIE

Obok wojny partyzanckiej działania przeciwpartyzanckie stanowią podstawowy rodzaj działań specjalnych. Wielu teoretyków zachodnich w swoich pracach i publikacjach staje na stanowisku, że wojna partyzancka to działania partyzanckie i przeciwpartyzanckie.

Państwa kapitalistyczne mają bardzo bogate doświadczenia z dziedziny wojen prowadzonych przeciwko partyzanckim oddziałom. Ustrój kapitalistyczny od pierwszych chwil swego istnienia zmuszony jest bronić swoich pozycji przed stale narastającymi siłami postępowymi, przed rewolucją. Najlepszym tego przykładem są tzw. "małe wojny" jakie państwa kapitalistyczne zmuszone były i są zmuszone prowadzić w ostatnich latach. Są to wojny, których głównym celem jest stłumienie ruchów rewolucyjnych i narodowo-wyzwoleńczych prowadzonych na wszystkich kontynentach świata a przede wszystkim na tzw. "szarych" obszarach świata kapitalistycznego. Już wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej następuje rewolucyjny zryw narodów ujarzmionych. Wtedy to mamy do czynienia z ruchami narodowo-wyzwoleńczymi na Filipinach, Malajach, w Korei,
13/ "The Necessity of Choice".

w Grecji, Wietnamie, Algierii, Kubie, Anglii itd. Jak widać z powyższego lista ta jest wcale niemała. Na Malajach przez 12 lat dwanaście tysięcy partyzantów wiązało 350 000 żołnierzy wojsk regularnych. Aby odciąć partyzantów od zaplecza przesiedlono 1/2 miliona ludzi.

Mimo kilkuletniej wojny prowadzonej w Południowym Wietnamie, mimo wydatnej pomocy udzielanej przez Amerykanów reżimowi Diema /w Płd Wietnamie znajduje się ok. 16 tys. żołnierzy amerykańskich dysponującymi 170 śmigłowcami i 130 samolotami/ wojna Diema prowadzona przeciwko partyzantom wietnamskim - "stała się wojną prowadzoną przeciw chłopom, którzy im pomagają, ukrywają i żywią"/ L' Express - 15.08.63 r./.

Dzisiaj liczbą partyzantów Wietnamskich ocenia się na około 25-30 tysięcy ludzi. Partyzanci kontrolują 2/3 terytorium kraju i co najmniej połowę ludności. Mimo wysiłków ze strony imperialistów coraz to nowe narody wyzwalają się z kolonializmu.

Ostatnimi tego przykładami jest Algieria i Kuba.

Działania przeciwpartyzanckie, obok działań partyzanckich stanowią podstawową formę działań specjalnych. Istniejące oddziały specjalnego przeznaczenia są również szkolone do prowadzenia działań przeciwpartyzanckich, które zdaniem strategów Zachodu, są w okresie pokojowym najbardziej prawdopodobnym rodzajem działań specjalnych. Poza tym amerykańskie przewidują, że do tego rodzaju działań może być również wykorzystany korpus piechoty morskiej i strategiczny korpus interwencyjny.

Dowódca strategicznych sił interwencyjnych gen. Paul Adams w udzielonym wywiadzie powiedział m.in.:

..."Korpus ten może działać szybko w dowolnym punkcie świata, ponieważ podległe mu związki, oddziały i pododdziały są utrzymywane w stałej gotowości bojowej i stanowią rezerwę strategiczną dogodnie rozmieszczoną na terytorium Stanów Zjednoczonych. Z sił podległych korpusowi strategicznemu można organizować zgrupowania bojowe, dostosowane odpowiednio do każdej sytuacji, które niezależnie od swojej wielkości - kompanii lub całego

korpusu - mogą walczyć w każdym terenie i klimacie, npł w rejonach arktycznych, pustynnych, w dżunglach i w górach".^{14/}

Stała obawa przed siłami postępu, przed rozszerzającym się ruchem komunistycznym spowodowały, że imperialiści włożyli dużo wysiłku na przygotowanie się do zwalczania ruchów partyzanckich, do tłumienia powstań itp. W tym celu udzielają bardzo szerokiej pomocy reakcyjnym reżimom.

Drugi aspekt powodujący, że imperialiści tak duże znaczenie przypisują działaniom przeciwpartyzanckim - to narastanie ruchu rewolucyjnego w własnych krajach i stale wzrastająca rola partii komunistycznej. Uważają więc, że w wypadku wojny globalnej na tyłach wojsk imperialistycznych na ich własnym terytorium nastąpiłby rozwój ruchu partyzanckiego. Tak więc państwa imperialistyczne czują się zagrożone wojną partyzancką zarówno w okresie pokojowym jak i w toku wypadku wojny globalnej.

Amerykański regulamin FMFM-21 określa działanie przeciwpartyzanckie jako "działania zaczepne, prowadzone przez siły zbrojne lub cywilne instytucje legalnego rządu, lub przez sojuszników tego rządu, przeciwko siłom partyzanckim". Działania przeciwpartyzanckie są prowadzone w celu:

1. Izolacji oddziałów partyzanckich od ludności cywilnej i innych, istniejących na tym terenie oddziałów partyzanckich.
2. Pozbawienie oddziałów partyzanckich możliwości kontaktowania się i izolowania ich od wsparcia ze strony własnych lub sojuszniczych regularnych sił.
3. Zniszczenie oddziałów partyzanckich.

Działania przeciwpartyzanckie muszą być prowadzone w oparciu o długofalowy i realny plan. Przy czym podkreśla się, że do działań przeciwpartyzanckich należy przystąpić możliwie najwcześniej. Uważa się, że najlepiej jest zapobiegać narastaniu ruchu oporu, ponieważ tłumienie ruchu oporu jest sprawą dużo trudniejszą. Do podstawowych zasad prowadzenia działań przeciwpartyzanckich zalicza się:

- prowadzenie działań w sposób ofensywny;

14/ Strategiczne Siły Interwencyjne Stanów Zjednoczonych, WPZ 5 /33/, 1963 r.

- ruchliwość działań;
- zaskoczenie;
- ekonomia sił i środków;
- zmasowanie sił w rejonach zagrożonych;
- prowadzenie działań w sposób równoległy tzn. różnymi metodami i w różnych obszarach jednocześnie;

Podstawą osiągnięcia sukcesów w działaniach przeciwpartyzanckich jest :

- dokonanie właściwej oceny zagrożenia partyzantką;
- dokonanie organizacji obszaru działań;
- organizacja sił do działań przeciwpartyzanckich;

Ocena zagrożenia ze strony partyzantów obejmuje takie momenty jak:

- ocenę terenu i warunków atmosferycznych;
- ocenę ludności cywilnej zamieszkującej obszar zagrożony /w tym uwzględnia ocenę ich lojalności, morali, ocena grup społecznych wrogich lub sympatyzujących, ocena przywódców itd/;
- źródła i zapasy miejscowe;
- możliwości współdziałania partyzantów z wojskami regularnymi;
- ocenę istniejących oddziałów partyzanckich;
- potrzebne siły i środki, które zapewniłyby zwalczanie oddziałów partyzanckich;
- istnienie wybitnych osobistości, którzy w poważnym stopniu mogą przyczynić się do rozwoju ruchu oporu;
- podatność różnych grup społecznych na różnego rodzaju propagandę.

Pod pojęciem organizacji obszaru działań rozumie się podział tego obszaru na odpowiednie rejony, które podporządkowują się odpowiednim dowództwom wojskowym. Podział może być przykładowo następujący:

- a/ Okręg wojskowy.
- b/ Strefa.
- c/ Rejon.
- d/ Sektor.
- e/ Osiedla.

Wielkość poszczególnych rejonów i ilość sił wojskowych zaangażowana do walki z partyzantami zależą od szeregu czynników jak np:

- od ukształtowania terenu;
- od sytuacji demograficznej na danym obszarze;
- od stopnia kontroli nad danym rejonem.

Najczęściej jednak na poszczególnych obszarach będą znajdowały się następujące siły przeznaczone do zwalczania oddziałów partyzanckich:

- w okręgu około dywizji;
- w strzale około brygady;
- w rejonie około batalionu;
- w sektorze około kompanii;
- w osiedlu od drużyny do plutonu /zależy od wielkości osiedla.^{15/}

Oddziały przeznaczone do zwalczania partyzantów powinny być zorganizowane w ruchliwe zgrupowania batalionowe zdolne do prowadzenia działań samodzielnych, dysponujące własnymi środkami wsparcia /artylerią, lotnictwem/. W tym celu do działań przeciwpartyzanckich przewiduje się również wykorzystanie wspomnianych już oddziałów specjalnego przeznaczenia. Poza tym przewiduje się, że do zwalczania partyzantów mogą być wykorzystane oddziały powietrzno-desantowe.

Dużą uwagę przywiązują Amerykanie do wykorzystania lotnictwa w działaniach przeciwpartyzanckich. Szczególną rolę przypisują oni śmigłowcom. I tak np. wg amerykańskich regulaminów śmigłowce powinny być wykorzystane m.in. do:

- prowadzenia rozpoznania i obserwacji;
- utrzymanie stałego nadzoru nad wykrytymi oddziałami partyzanckimi.
- do transportu broni, sprzętu i ludzi;
- do patrolowania;
- do wsparcia działań i

15/ W Wietnamie rozbudowuje się tzw. strategiczne osiedla, które mają stanowić podstawową bazę sił rządowych do walki z partyzantami. Osiedla składa się z kompleksu zabudowań wiejskich otoczonych płotem z drutu kolczastego. W każdym osiedlu znajduje się grupa uzbrojonej i przeszkolonej milicji wojskowej rekrutującej się z mieszkańców osiedla. Zadaniem grupy jest odpieranie ataków i kontynuowanie pościgu za małymi grupami partyzanckimi.

- do korygowania ogniem i wykrywania celów;
- do dowodzenia.

Amerykanie uważają i podkreślają to bardzo mocno w swoich regulaminach, że podstawą osiągnięcia zwycięstwa jest uzyskanie poparcia ludności cywilnej. Stosunki między wojskiem i administracją wojskową będą się układały w zależności od stosunku ludności do partyzanta. Ludność sympatyzująca z partyzantami powinna być poddana bardzo ostrej kontroli i odpowiedniej presji.

Podstawowymi metodami nacisku na nieprzyjazną grupy ludności cywilnej są:

- rewizje i aresztowania;
- ograniczenie swobody ruchu ludności;
- aresztowanie jawnych sympatyków;
- obowiązek rejestracji i posiadania specjalnych przepustek;
- ścisła kontrola produkcji szczególnie artykułów żywnościowych;
- w wypadku koniecznym ewakuacja ludności.

W odniesieniu do ludności popierającej akcje przeciwpartyzanckie zaleca się prowadzenie akcji o charakterze społecznym, udzielanie pomocy itp. z tej części ludności należy tworzyć:

- oddziały samoobrony;
- milicję;
- pomocnicze oddziały wojskowe.

Działania przeciwpartyzanckie dzielą się na następujące rodzaje defensywne i ofensywne.

Do działań defensywnych zalicza się głównie ubezpieczenie wojsk, obiektów, linii komunikacyjnych itp. Działania ofensywne odnoszące się do właściwego zwalczania i obejmują następujące formy: natarcie, okrążenie i pościg.

Regulaminy amerykańskie podkreślają, że zaczepne działania przeciwpartyzantom powinny być prowadzone bez przerwy w celu niedopuszczenia do ponownego organizowania sił i odtwarzania rozbitych oddziałów partyzanckich. Powinny one być prowadzone do czasu całkowitej likwidacji oddziałów partyzanckich i do momentu ustanowienia skutecznej kontroli nad danym obszarem.

C. WOJNA PSYCHOLOGICZNA

Wojną psychologiczną nie jest nową formą prowadzenia wojny. Na jej ślady natrafimy nawet w starej legendzie dotyczącej tzw. trąb jerychońskich. Legenda podaje, że lud izraelski pod przewodnictwem Jozuego przystąpił do oblężenia miasta Jerycha. Kiedy jednak miasto stawiało silny opór wówczas Jozue zastosował fortel, który w świetle dzisiejszych czasów ma wszelkie cechy działania psychologicznego. Nakazał on bowiem obchodzić codziennie mury miasta i dąć w trąby.

Legenda podaje, że od wycia trąb popękały mury miasta Jerycha. Wydaje się jednak, że główną przyczyną upadku Jerycha - było oddziaływanie psychologiczne.

Oto jak opisuje to zdarzenie Artur Lundkvist w książce pt. "Upadek Jerycha".

... "Zapanowała zupełna cisza oprócz dźwięku kroków, szelestu odzieży i szczęku broni. Cały czas rozlegały się tylko dźwięki trąb, siedmiu srebrnych trąb, których wysokie dźwięczne tony wznosiły się i opadały, przeplatały się z sobą, to wibrując jak gdyby chciały rozciąć wszystko na dwoje jak piła, to znów przeciągle biadając jakby wyrwane z głębi męczonego stworzenia.."

... Jerycho leżało za murami i zamkniętymi bramami, pozornie obojętne jak zwykle. Ale miasto drżało wewnątrz i panował tam wielki niepokój. ... Nastął siódmy dzień tego obchodzenia pochodem miasta przy przeraźliwym dźwięku trąb. W Jerycho napięcie doszło do granicy załamania, wszystko wydawało się ludziom lepsze niż to...".

Jak widać z powyższego działania trąb "jerychońskich" miało nie tylko charakter niszczący ale psychologiczny.

Możnaby zacytować wiele innych przykładów z historii jak słonie Hannibala, nasza polska husaria, której szum skrzydeł dawał efekt psychologiczny.

W czasach nowożytnych prowadzenie wojny psychologicznej nabrało bardzo szerokich rozmiarów, a uwidoczniło się to szczególnie podczas działań wojennych prowadzonych w czasie drugiej wojny światowej. Również z tego okresu dysponujemy bardzo bogatymi przykładami, szczególnie dotyczącymi działań

wojny psychologicznej, prowadzonymi przeciwko III-ciej Rzeszy.^{16/} Jednak jeszcze nigdy dotychczas nie przywiązano tak dużej wagi do wyników wojny psychologicznej jak w latach po drugiej wojnie światowej. Złożyły się na to dwa zasadnicze czynniki:

- powstanie dwóch ideologicznie przeciwstawnych obozów: socjalistycznego i kapitalistycznego;
- możliwość stosowania broni jądrowej na współczesnym polu walki, której wpływ wyraża się nie tylko w olbrzymiej sile niszczącej ale również w olbrzymim oddziaływaniu psychologicznym.

Fakty te przyczyniły się do tego, że stratedzy wojenni NATO z coraz większą pieczołowitością zaczęli rozpracowywać teorię wojny psychologicznej.

..."Stratedzy i ideologowie imperializmu przywiązują teraz główną wagę do dywersji ideologicznych.."

Znajdujemy się w obliczu jawnego gangsterstwa ideologów imperializmu.

- Wojna psychologiczna podniesiona została przez imperializm do rangi polityki państwowej. Kierowanie tą walką przeniosło się obecnie całkowicie do pałaców kanclerzy, premierów i prezydentów, którzy zaczęli pełnić funkcję głównych dowódców na froncie ideologicznym".^{17/}

Już od 1947 roku rozpoczęła się "zimna wojna" wypowiedziana Związkowi Radzieckiemu, a której głównym autorem był Truman. W 1948 roku Kongres Stanów Zjednoczonych uchwalił tzw. ustawę Smith-Mundt, która upoważniała rząd amerykański do aktywnego, planowego i systematycznego wpływania na opinię publiczną w innych krajach. /Ustawa ta znana jest jako "prawo publiczne" nr 402/.

16/ Znany specjalista w tej dziedzinie J.B. White w książce pt. "The Big lie" /Wielkie Kłamstwo, Londyn 1955 r./ opisuje szeroko działania psychologiczne prowadzone przez aliantów w okresie drugiej wojny.

17/ Trybuna Ludu 10.7.1963 r.

Jednak załączki aparatu przeznaczanego do walki psychologicznej utworzono już w 1934 r. tworząc tzw. USIS /United Information Service - Służba Informacyjna Stanów Zjednoczonych/.

W czasie drugiej wojny na jej bazie utworzono Urząd Informacji Wojennej /OWI - Office of War Information/, którego zadaniem było prowadzenie zakrojonej na szeroką skalę działalności propagandowej^{18/} za granicą. W tym czasie powołano do życia specjalny program radiowy w językach obcych tzw. "Voice of America".

Po wojnie zlikwidowano OWI ale pozostała USIS i "Głos Ameryki". W tym czasie datuje się silny rozwój aparatu propagandowego, który w 1951 r. zatrudniał już ponad 9000 ludzi. Później utworzono tzw. Administrację Międzynarodowej Informacji /International Information Administration -JJA/ a w siłach zbrojnych powołano do życia Wydział Strategii Psychologicznej /Psychological Strategy Board/, w którego skład wchodził: podsekretarz stanu obrony i szef wywiadu. W roku 1953 rozwiązano istniejące organizacje i utworzono Agencję Informacyjną Stanów Zjednoczonych /United States Information Agency - USIA/. Na jej temat mówił tow. Moczar na XIII Plenum PZPR:

"Szczególną rolę w systemie propagandy USA odgrywa Amerykańska Agencja Informacyjna. Zatrudnia ona ponad 11 tysięcy osób, w tym wielu specjalistów różnych dziedzin, posiada swoje misje w ponad 100 krajach świata. Budżet Agencji na rok bieżący wyraża się sumą 160 mln. dolarów...^{19/}

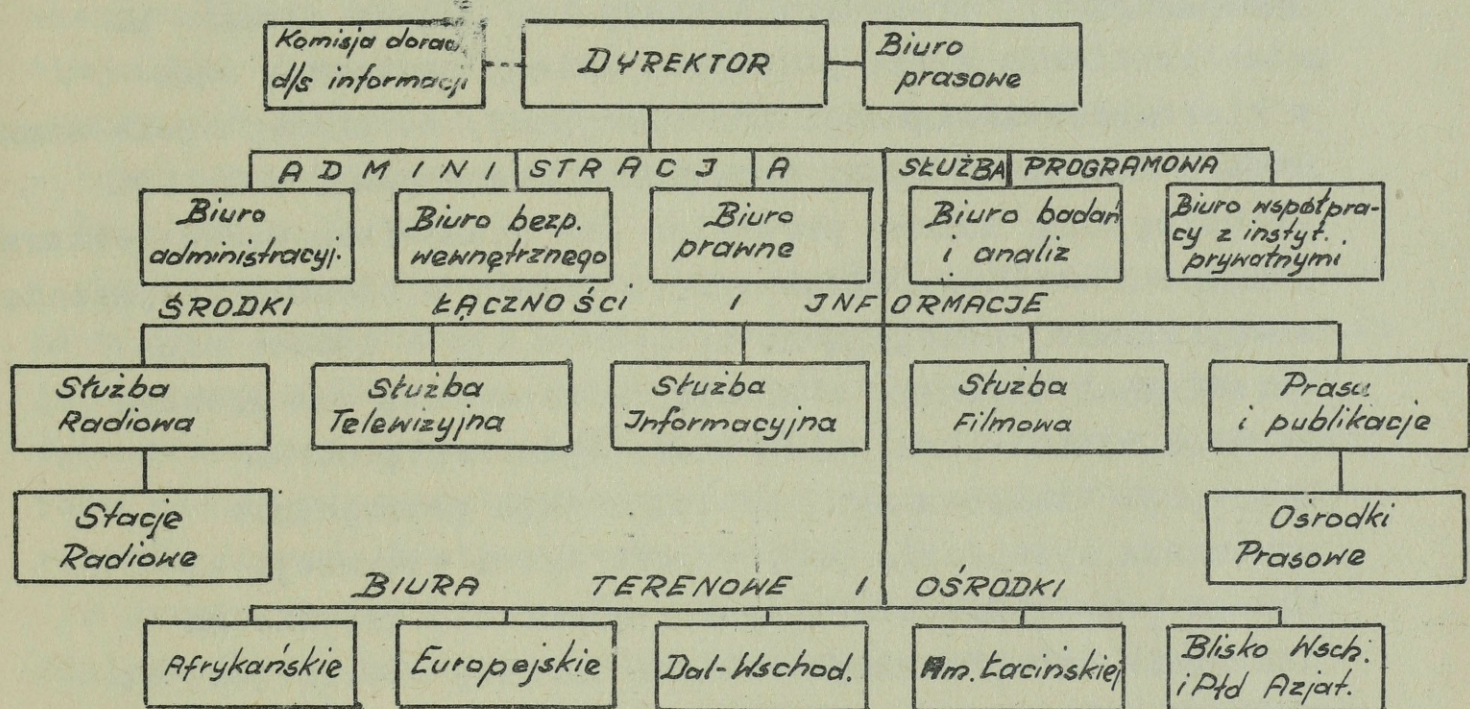
Zadaniem tej organizacji jest prowadzenie propagandy za granicą. Organizacja ta została podporządkowana Wydziałowi Koordynacji Operacji Zagranicznych /Operatione Coordinating Board/. Zasadniczym celem agencji informacyjnej jest jak mówi dyrektywa Rady Bezpieczeństwa:

"...udawadnianie innym narodom, za pomocą środków informacji i łączności, że cele i działalność polityczna USA są zgodne z dażeniami tych narodów do wolności, postępu i pokoju".

Są to więc w pewnym sensie przedsięwzięcia psychologiczne o charakterze strategicznym.

19/ Trybuna Ludu 10.7.1963 r.

ORGANIZACJA AGENCJI INFORMACYJNEJ STANÓW ZJEDNOCZONYCH



Schemat nr 1

Za czasów kadencji prezydenta Eisenhowera Agencja Informacyjna rozrosła się w olbrzymi aparat propagandowy, który już w roku 1954 zatrudniał ponad 10 tys. osób i posiadał placówki w 77 krajach. Charakterystycznym jest, że personel Agencji Informacyjnej składa się w dużej mierze z obywateli państw obcych.

W związku z pewnymi zmianami w polityce i strategii amerykańskiej zachodzą również zmiany w propagandzie amerykańskiej. Prezydent ^{owi} Kennedy'emu zależy głównie na uelastycznieniu kursu polityki. Zmiany następują więc w kierownictwie Agencji Informacyjnej, na której czele stanął Edward R. Murrow, znany przeciwnik Mearthyizmu. Poza tym zachodzą inne zmiany personalne /na stanowisku wicedyrektora i Kierownika Biura Planowania/. Zmiany w obecnej propagandzie amerykańskiej polegają na tym, że o ile w latach pięćdziesiątych obecnego stulecia opierała się ona głównie na "doktrynie wyzwalań" która była następstwem koncepcji "zmasowanego odwetu", a więc praktycznie oznaczała wyzwolenie przy użyciu broni atomowej, to obecna propaganda amerykańska opiera się głównie na doktrynie tzw. "rozmiękczenia". Inaczej mówiąc jest to próba ideologicznego rozbrojenia. Nastąpiła nowa ofensywa propagandy imperialistycznej wzmocnionej nowymi środkami. Mówił o tym tow. Moczar na XIII Plenum KC PZPR:

..."Program dywersji politycznej krajów imperialistycznych jest bogaty. Środkami rozporządzają również wcale niemałymi. W jesieni 1961 r. w USA powołano Instytut d/s Komunistycznych przy Uniwersytecie Kolumbijskim w Nowym Jorku, Instytut d/s strategii komunistycznej propagandy przy uniwersytecie południowej Kalifornii w Los Angeles, a w maju 1962 r. instytut badań radziecko-chińskich przy uniwersytecie Waszyngtona. Zadaniem tych instytutów jest m.in. opracowanie propozycji dotyczących operacji psychologicznych poza granicami USA". 20/

D/ Trybuna Ludu 10.07.1963 r.

Wojna psychologiczna znalazła odzwierciedlenie w amerykańskich regulaminach. Według amerykańskiego regulaminu wojna psychologiczna jest to: "planowe wykorzystanie propagandy lub innych środków w czasie wojny lub w okresie stanu pogotowia z głównym celem uzyskania wpływu na opinię, uczucia, postawę i zachowanie się nieprzyjaciela, neutralnych lub zaprzyjaźnionych grup za granicą, aby w ten sposób wesprzeć osiągnięcie celów państwowych."^{21/} Wojna psychologiczna jest częścią składową wojen specjalnych. Według poglądów amerykańskich działania w zakresie wojny psychologicznej obejmują:

- operacje mające na celu wsparcie sił ruchu oporu;
- operacje zabezpieczające wykonanie zadań wojsk działających na danym TDW.

W pierwszym wypadku operacje obejmują działania prowadzone w celu pozyskania sympatii ludności miejscowej i uzyskania jej poparcia dla ruchu oporu oraz działania, mające na celu wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do rozmiarów i nasilenia tego ruchu, rozpowszechniając informacje o obecności w danym rejonie znacznych sił partyzanckich.

W drugim wypadku operacje wojny psychologicznej obejmują /działania prowadzone w celu pozyskania sympatii ludności miejscowej/ rozpowszechnianie materiałów propagandowych wśród ludności cywilnej i wojska, zgodnie z wytycznymi wyższego dowództwa.

W okresie wojny, działania psychologiczne wyrażają się głównie:

- a/ W propagandzie wojennej. Inaczej mówiąc jest to oddziaływanie na psychikę i mentalność wojska i społeczeństwa. W ramach współczesnej wojny tego rodzaju działania mają na celu zastraszanie, szerzenie grozy wojennej oraz fałszywych pogłosek.
- b/ W dezinformacji, której celem jest wprowadzenie nieprzyjaciela w błąd co do własnych sił, możliwości planów itd.

Według poglądów brytyjskich "wojna psychologiczna" oznacza szeroki zakres działalności nazywanej poprzednio działalnością polityczną i propagandową, obejmującą również
21/ Regulamin FMFM-21.

inne podobne przedsięwzięcia, których zadaniem było demoralizowanie przeciwnika i wprowadzenie zamętu w jego szeregach".^{22/} Brytyjczycy na podstawie swych doświadczeń z tej dziedziny /II wojna światowa, Malaje, Kenia, Cypr itd./ przepisują tego rodzaju działalność bardzo poważną rolę. Dzielią oni wojnę psychologiczną na trzy rodzaje.^{23/}

1. Strategiczna wojna psychologiczna. Jest to rodzaj wojny

psychologicznej, prowadzonej w stosunku do ogółu ludności wojskowej i cywilnej, znajdującej się w rejonie działań wojennych, kontrolowanym zarówno przez nieprzyjaciela, jak i kraje neutralne i przyjazne. Jest ona uważana za nieodłączną część strategii państwowej, a polityka odnosząca się do prowadzenia tego rodzaju wojny musi być ustalona przez rząd. Za prowadzenie tego rodzaju wojny odpowiedzialne są władze państwowe.

2. Taktyczna wojna psychologiczna. Jest to rodzaj wojny

psychologicznej, skierowanej na siły zbrojne nieprzyjaciela i ludność cywilną, znajdującą się w rejonie bezpośrednich działań bojowych. Jest ona nacelowana na natychmiastowe i bezpośrednie wsparcie działań bojowych.

3. Psychologiczne działania konsolidacyjne. Są to działania

wojny psychologicznej, nacelowane głównie na ludność cywilną, zamieszkującą okupowany teren. Działania te obejmują zarówno strefę przyfrontową jak i głębokie tyły i mają na celu wspieranie działań bojowych własnych wojsk.

Zarówno u Amerykanów jak i Brytyjczyków przygotowania do prowadzenia wojny psychologicznej weszły w strefę praktycznych działań. Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych dysponują specjalnymi oddziałami przygotowanymi do prowadzenia działań psychologicznych a w Forcie Bragg, w Centrum Działań Specjalnych, znajduje się Szkoła Działań Specjalnych w której jednym z podstawowych przedmiotów

nauczania jest "wojna psychologiczna". Brytyjczycy
^{22/} "Prowadzenie wojny psychologicznej wg poglądów brytyjskich"

- Sztab Gen.Zarząd II.1962 r. str. 5.

^{23/} "Prowadzenie wojny psychologicznej wg poglądów brytyjskich" - Sztab Gen.Zarząd II, 1962 r.s.8-14.

utworzyli w m. Maresfield Ośrodek Wojny Psychologicznej. Poza tym "wojna psychologiczna" została wprowadzona jako przedmiot do programu nauczania w Imperialnej Akademii Obrony /Imperial Defence College/ oraz w Akademii Sztabowej /Joint Services Staff College/.

Zasadniczym celem działań psychologicznych jest wywieranie takiego wpływu na nieprzyjaciela lub inne grupy ludzi będące celem oddziaływania, aby myślał on i postępował w sposób korzystny dla prowadzącego wojnę psychologiczną. A więc jest to swoistego rodzaju dywersja ideologiczna prowadzona w obozie przeciwnika. Z tych też względów podstawową formą prowadzenia wojny psychologicznej to propaganda, która może być prowadzona w dwojaki sposób:

1. W formie słowa drukowanego - poprzez ulotki, plakaty, broszury, książki, specjalne wydawnictwa i prasę.
2. W formie słowa mówionego - poprzez radio-telewizję, jeńców, informacje, rozsiewanie pogłosek wśród ludności itd.

Poza oficjalnymi instytucjami powołanymi do prowadzenia wojny psychologicznej wykorzystuje się w tym celu inne organizacje i instytucje o na pozór niewinnym charakterze. Taka działalność ma charakter pośredni i jest inspirowana przez odpowiednie organa. Chodzi tutaj głównie o organizacje o międzynarodowym charakterze jak : Congress for Cultural Freedom /Kongres Wolności Kulturalnej/, YMCA, ROTARY CLUB itp.

Propaganda może być prowadzona sposobem jawnym lub zamaskowanym. Przyjęcie określonej formy zależy w głównej mierze od tego, czy rząd zgadza się przyjąć odpowiedzialność za treść użytej propagandy. Według poglądów amerykańskich propaganda dzieli się na kategorie:

- Biała propaganda /jawną - oficjalną/, której treść jest otwarcie uznawana przez rząd lub inne źródło, w imieniu którego jest prowadzona.
- Szara propaganda /zamaskowaną/, której źródło jest ukryte a jej inicjatorzy nie chcą otwarcie przyjąć za nią odpowiedzialności.

- Czarna propagandę /zamaskowaną/, która zakłada

zakłada propagowanie wiadomości ze źródeł nieprawdziwych.

Działania psychologiczne są prowadzone w okresie wojny i w okresie pokoju. Wyniki tych działań zależą w bardzo poważnym stopniu od dokładnych danych z rozpoznania. Źródła zdobywania tych danych są różne. W okresie pokoju głównym źródłem dostarczania danych jest wywiad. Wszystkie zdobyte wiadomości są oceniane i odpowiednio propagowane przez fachowców, aby następnie w zmienionej formie zostały wykorzystane przeciwko przeciwnikowi. Znany jest przykład z okresu II-giej wojny światowej, kiedy Anglicy w ramach prowadzenia wojny psychologicznej utworzyli zamaskowaną, nielegalną radiostację, występującą jako radiostacja grupy spiskowców w niemieckim Wehrmachcie. Zasadniczym celem audycji było poderwanie zaufania żołnierzy Wehrmachtu do dowódców. Antyhitlerowski charakter ^{tej} radiostacji był ukryty, a podawane fakty z życia dowódców Wehrmachtu starano się aby były prawdziwe. Dane zdobywano z wywiadu i z zeznań jeńców.

W okresie pokojowym jednym z najpoważniejszych środków prowadzenia propagandy jest radio. W Stanach Zjednoczonych rolę tę spełnia wspomniany już "Głos Ameryki", którego celem jest prowadzenie destrukcyjnej roboty ideologicznej.

W roku bieżącym zakończono budowę gigantycznej stacji nadawczej /o mocy 5 mln watt/ w Grenville w Północnej Karolinie. Wybudowano ją kosztem 23 mln dolarów i jest sto razy potężniejsza od największej prywatnej radiostacji USA.

Jak wynika z tych wszystkich danych "wojna psychologiczna" stała się poważnym orężem walki w planach strategicznych Stanów Zjednoczonych i państw NATO. Państwa te kładą poważny nacisk na rozbudowę sił i środków do prowadzenia tej formy wojny. Fakt ten narzucił konieczność szerszego potraktowania tego problemu.

D. AKCJE DYWERSYJNO-SABOTAŻOWE I WYWROTOWE.

Akcje dywersyjno-sabotażowe stanowią nieodłączną część działań specjalnych. Są one prowadzone następującymi siłami i środkami:

- oddziałami partyzanckimi;
- oddziałami specjalnego przeznaczenia;
- grupami rozpoznawczo-dywersyjnymi -związków operacyjnych.

Akcje dywersyjno-sabotażowe są nacelowane na niszczenie obiektów wojskowych o charakterze strategicznym i operacyjnym.

Działania dywersyjne mogą mieć charakter jawny i zamaskowany. W drugim wypadku główny inspirator tych akcji pozostaje ukryty.

S a b o t a ż. Oznacza umyślne, ukryte szkódzenie. W amerykańskim regulaminie FMFM-21 /str. 26/ czytamy, że sabotaż stanowi najbardziej skuteczną broń w działaniach skrytych, a skutki wykonywanego z powodzeniem sabotażu mają olbrzymie znaczenie propagandowe. Akcje sabotażowe obejmują skryte uszkodzanie narzędzi pracy, produktów dóbr materialnych, środków transportowych, komunikacji oraz innych urządzeń o znaczeniu wojskowo-ekonomicznym. Akcje sabotażowe mogą być najczęściej prowadzone przez zakonspirowane komórki ruchu oporu, przez oddziały specjalnego przeznaczenia oraz przez oddziały partyzanckie. Często można spotkać się z takim pojęciem jak "mały sabotaż". Obejmuje on działalność sabotażową ludności cywilnej i jest często działalnością niezorganizowaną w postaci: rozsiewania ulotek, malowania wrogich haseł, dokonywanie drobnych uszkodzeń itp.

D y w e r s j a. Jest to jawna działalność niszczyielska, której zadaniem jest przeszkadzanie przeciwnikowi w osiągnięciu określonych celów wojennych. Wszelkie akcje dywersyjne połączone z walką określane są jako "dywersja bojowa" w zależności od zadań akcje dywersyjne mogą być różnie określane np: dywersja kolejowa, drogowa, polityczna itp.

W praktyce dywersja i sabotaż ściśle się z sobą łączą i stąd wszelkie działania na szkodę nieprzyjaciela ^{prowadzone} określa się jako akcje d y w e r s y j n o - s a b o t a ż o w e. Stanowią one jakby wstępną fazę rozwoju ruchu oporu na tyłach przeciwnika i ich zadaniem, obok innych zadań czysto wojskowych jest przygotowanie gruntu dla przejścia do fazy wyższej do akcji wywrotowych, powstań zbrojnych itd.

Akcje wywrotowe i powstania zbrojne są organizowane i kierowane przez grupy ruchu podziemnego, ale najczęściej przy pomocy z zewnątrz. Ich głównym celem jest obalenie legalnego lub istniejącego rządu lub stworzenie gruntu dla zewnętrznej interwencji. Amerykańskie regulaminy określają powstania zbrojne jako : "wywrotową działalność polityczną, rebelię cywilną, rewolucję lub insurekcję, wywołaną w celu osłabienia lub obalenia legalnie ukończonego rządu lub władz okupacyjnych."

Teoretycy zachodni uważają, że również w wojnie z użyciem broni jądrowej będą dogodne warunki dla działalności dywersyjno-sabotażowej i wywrotowej. Wychodzą oni z założenia, że:

- współczesne armie nasycone techniką wojenną są bardziej niż w przeszłości uzależnione od właściwej i sprawnej pracy tyłów a tym samym są bardzo wrażliwe na oddziaływanie dywersyjno-sabotażowe;
- w wojnie z użyciem broni jądrowej na skutek dużych zniszczeń, należy się liczyć z chaosem i dezorganizacją na tyłach przeciwnika - co z kolei stwarza dogodne warunki dla działalności dywersyjno-sabotażowej i wywrotowej.^{24/}

Oddziały specjalnego przeznaczenia oraz jednostki partyzanckie mogą prowadzić wszystkie trzy rodzaje działalności dywersyjno-sabotażowej. W ramach tej działalności mogą one wykonywać m.in. następujące zadania:

- niszczenie potencjału jądrowego przeciwnika/zakładów produkcyjnych tej broni oraz wyrzutni raketowych i składów amunicji jądrowej/;
- niszczenie obiektów przemysłu zbrojeniowego;
- niszczenie ważnych urządzeń o znaczeniu strategicznym /rurociągów, wodociągów, sieci wysokiego napięcia/;
- niszczenie ważnych węzłów komunikacyjnych węzłów kolejowych, węzłów dróg, mostów, przepraw itp./;

24/ Gen. J. Noiret /Les Fonnes de la guerre et l'armée future Revue de Defense Nationale I, II 1963 r./
pisze ... "Wszczęcie wojny jądrowej poprzez spowodowanie zniszczeń na całym obszarze kraju oraz oddziaływanie psychologiczne sił dywersyjnych napewno doprowadzą kraj do chaosu, który będzie sprzyjał działalności wywrotowej prowadzonej w celu zawładnięcia władzy państwowej".

- prowadzenie sabotażu w bazach morskich i lotniczych;
- niszczenie składów żywności lub skażenie żywności, wody itp.;
- dokonywanie napadów na sztaby, urzędy i inne instytucje państwowe;
- likwidacja ważnych osobistości politycznych i wyższych dowódców wojskowych;
- prowadzenie wywrotowej propagandy.

Powyższe zadania będą realizowane w zasadzie na głębokich tyłach. W strefie przyfrontowej akcje dywersyjno-sabotażowe będą również realizowane siłami grup dywersyjno-rozpoznawczych związków taktycznych i operacyjnych sił lądowych a niekiedy przy pomocy małych grup wojsk powietrzno-desantowych, na kierunkach nadmorskich będą działać grupy dywersyjne z sił morskich a szczególnie z piechoty morskiej. Będą one wykonywały następujące zadania:

- niszczenie broni rakietowej i artylerii atomowej;
- niszczenie mostów, przepraw, dróg /kołowych i kolejowych/;
- napady na sztaby związków taktycznych i operacyjnych;
- organizowanie zasadzek i dokonywanie napadów na małe kolumny wojsk ;
- napady i dokonywanie niszczeń urządzeń tyłowych wojsk przeciwnika;
- niszczenie węzłów łączności;
- napady na wyższych dowódców wojskowych ;
- prowadzenie propagandy wśród żołnierzy i ludności cywilnej przeciwnika.

Akcje dywersyjno-sabotażowe mogą być prowadzone w okresie pokoju w warunkach tworzenia się ruchu oporu a nawet w wypadku jego nieistnienia. Mogą być prowadzone w okresie napiętych stosunków międzynarodowych oraz w toku wojny. Akcje dywersyjno-sabotażowe są działaniem o ograniczonym celu. Ich celem jest nękanie przeciwnika, wprowadzenie stanu niepokoju na jego tyłach i osłabienie jego potencjału militarno-ekonomicznego.

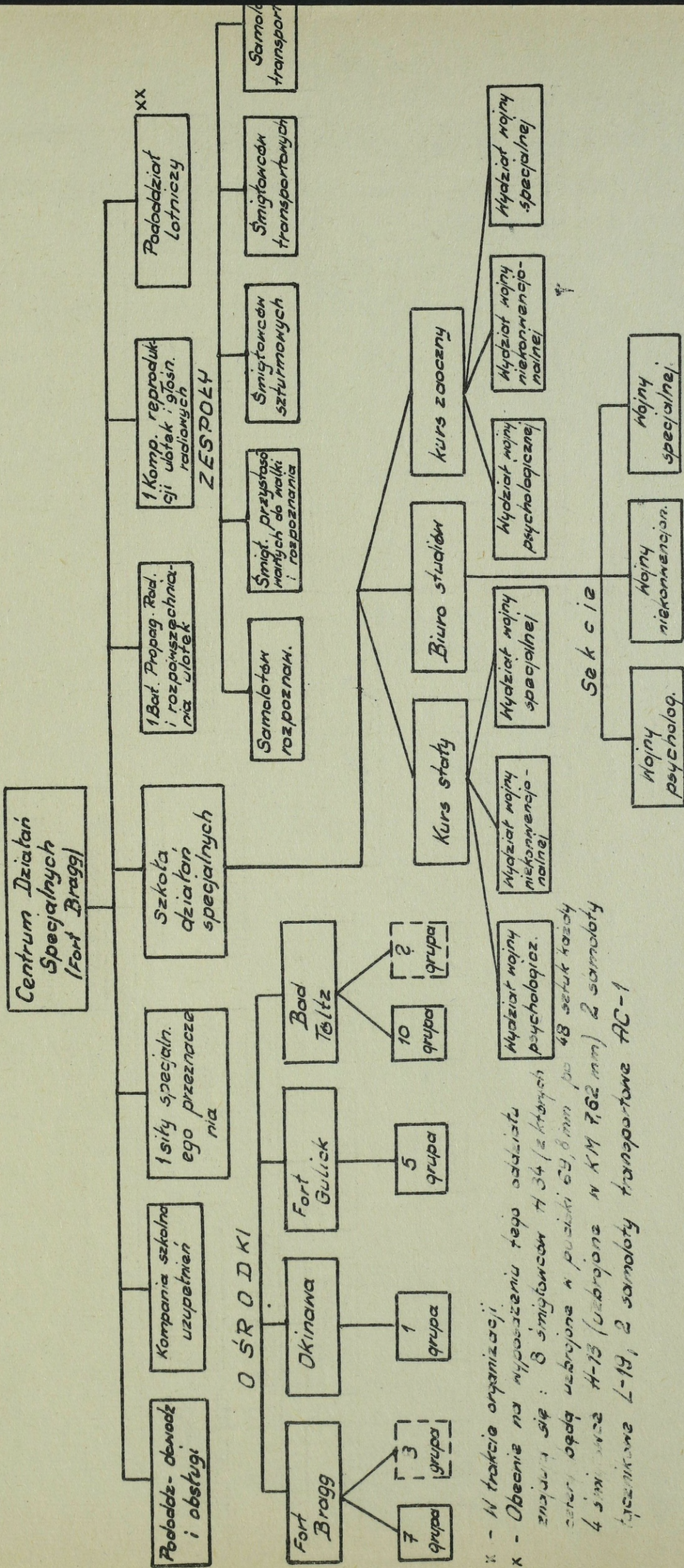
III. CHARAKTERYSTYKA ODDZIAŁÓW SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA.

A. Organizacja oddziałów specjalnego przeznaczenia.

1. Stany Zjednoczone.

Amerykańskie oddziały specjalnego przeznaczenia zostały podporządkowane dowództwu sił lądowych Stanów Zjednoczonych, w sztabie sił lądowych, w oddziale operacyjnym, został utworzony Oddział Działań Specjalnych. Oddział ten jest odpowiedzialny za całokształt zagadnień związanych z przygotowaniem do wojny psychologicznej oraz do prowadzenia działań specjalnych na tyłach przeciwnika. Oddziałowi podlega Centrum Działań Specjalnych w Fort Bragg. Centrum Działań Specjalnych jest organem powołanym do opracowania doktryny i zasad prowadzenia działań specjalnych. Do zadań Centrum należy organizowanie szkolenia, opracowywanie nowych poglądów i nowej taktyki działań specjalnych. Główny wysiłek jest skierowany na zagadnienia wojny partyzanckiej, działań przeciwpartyzanckich i wojny psychologicznej. Centrum Działań Specjalnych koordynuje szkolenie jednostek, uogólnia zdobyte doświadczenia, opracowuje podręczniki, regulaminy i instrukcje. Organizuje obozy szkoleniowe, kursy i ćwiczenia dla jednostek specjalnych z rezerwy regularnej sił lądowych oraz Gwardii Narodowej. Centrum współpracuje z innymi szkołami i ośrodkami wyszkoleniowymi rodzajów sił zbrojnych, których prowadzi się kursy doskonalące dla specjalistów przeznaczonych do oddziałów specjalnego przeznaczenia.

ORGANIZACJA CENTRUM DZIAŁAN SPECJALNYCH



W trakcie organizacji
 XX - Obecnie na wyposażeniu tego oddziału znajdują się: 8 śmigłowców H-34 (z których jeden) będąc uzbrojone w pułki 59,6 mm po 48 sztuk każdy 4 śmigłowce H-13 (uzbrojone w KM 762 mm) 2 samoloty transportowe L-19, 2 samoloty transportowe AC-1

1. Siłły Specjalnego Przeznaczenia.

Siłom Specjalnego Przeznaczenia są podporządkowane odpowiednie ośrodki, w których znajdują się określone grupy specjalnego przeznaczenia. Obecnie w siłach lądowych Stanów Zjednoczonych istnieją następujące grupy specjalnego przeznaczenia:

- 1-sza Grupa Specjalnego Przeznaczenia /ośrodek na Okinawie/, która jest przygotowywana do działań na obszarach południowo-wschodniej Azji oraz w strefie Pacyfiku ;
- 5-ta Grupa Specjalnego Przeznaczenia ośrodek w Fort Gulick strefa Kanału Panamskiego/ jest przeznaczona do prowadzenia działań w Obszarach Ameryki Łacińskiej i Środkowej;
- 8-ma grupa Specjalnego Przeznaczenia jest w trakcie organizacji i przewidziana jest do zamiany 5-tej Grupy Specjalnego Przeznaczenia, która ma powrócić do Fort Bragg;
- 10-ta Grupa Specjalnego Przeznaczenia od 1953 roku stacjonuje w NRF /Bad Toltz/. Jest ona przeznaczona do działań głównie na terytorium NRD, POLSKI, CZECHOSŁOWACJI i ZSRR. Prasa zachodnio-niemiecka nazywa służących w niej żołnierzy przyszłymi instruktorami piątej kolumny w krajach socjalistycznych.

Skład osobowy 10-tej Grupy rekrutuje się przeważnie z Amerykanów pierwszego i drugiego pokolenia oraz uchodźców z krajów Europy Wschodniej, którzy składają przysięgę, że będą walczyć o "wyzwolenie ojczyzny";

- 7-ma Grupa Specjalnego Przeznaczenia jest jednostką doświadczalną i stacjonuje w ośrodku w Fort Bragg. W grupie tej jest prowadzone szkolenie specjalne żołnierzy przeznaczonych do działań na różnych obszarach. Uważa się, że część tej Grupy może być wykorzystana na środkowoeuropejskim TDW.

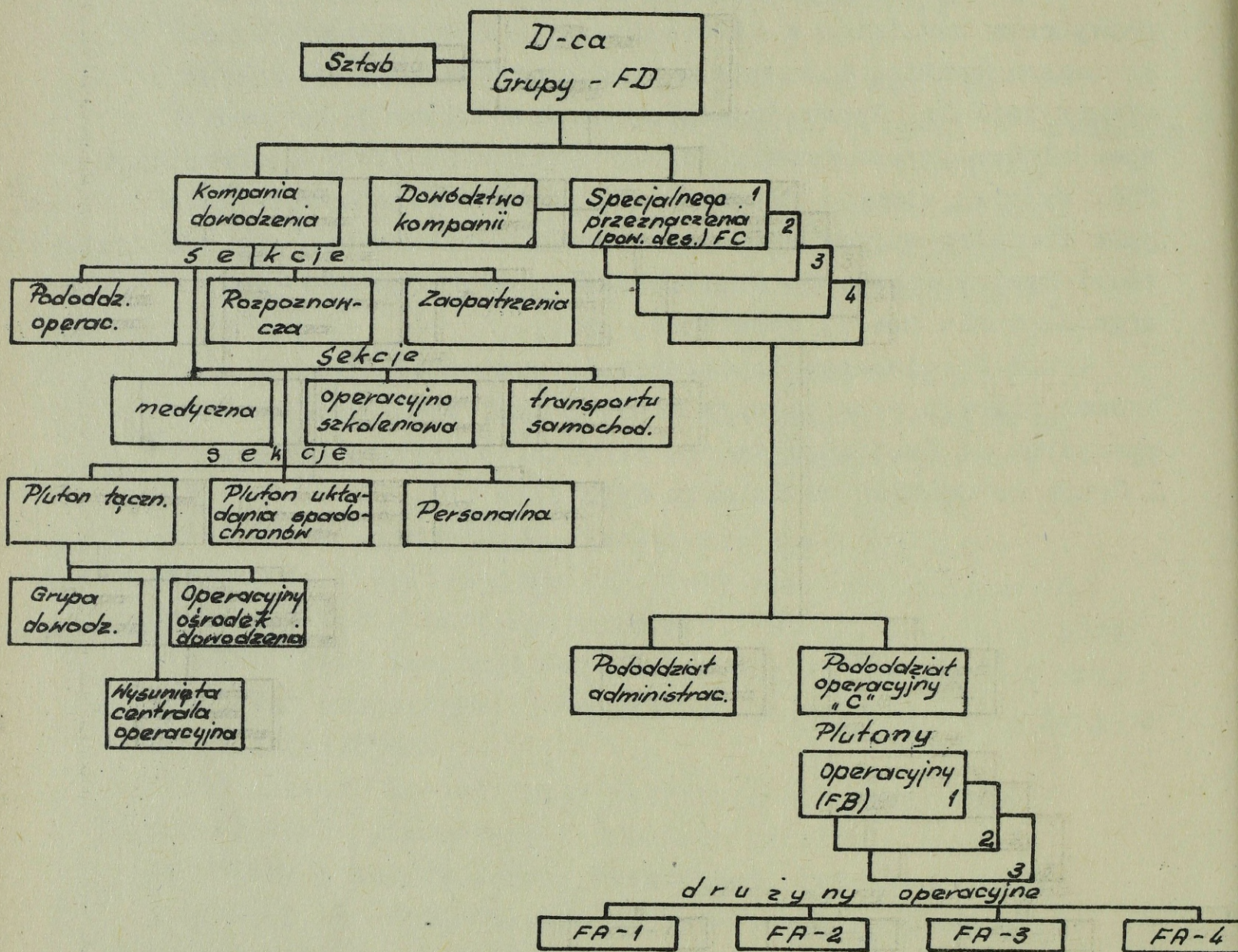
Poza tymi grupami w ośrodku Fort Bragg jest organizowana nowa grupa, o nieznanej numeracji. Według wstępnych danych Grupa ta ma być przerzucona na terytorium NRF - a więc z przeznaczeniem na kraje Europy Wschodniej i Środkowej.

Ponadto siłom specjalnego przeznaczenia pod względem operacyjnym podlegają cztery /16,19,20,21/ grupy specjalnego przeznaczenia Gwardii Narodowej i cztery grupy /9,11,12 i 13/ Rezerwy Regularnych Sił Lądowych.

Grupa Specjalnego Przeznaczenia jest podstawowym i najwyższym oddziałem w Siłach Lądowych USA, przeznaczona do organizowania, kierowania i wsparcia działań na tyłach nieprzyjaciela. Przewiduje się, że zasadniczo jedna grupa specjalnego przeznaczenia działać będzie na jednym, określonym TDW. Wyjątek stanowi główny Teatr Działań Wojennych, jakim jest środkowo-europejski, na którym przewiduje się większe nasycenie oddziałami specjalnego przeznaczenia czego dowodem jest organizowanie nowej, dodatkowej grupy.

Grupa Specjalnego Przeznaczenia jest oddziałem, w ramach którego przygotowuje się i szkoli pododdziały specjalne do działań w ściśle określonych warunkach np. 1 Grupa do działań na Dalekim Wschodzie itd.

ORGANIZACJA GRUPY SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA



Stan osobowy grupy

Ogółem - 1262 żołnierzy
 oficerów - 232
 chorążych - 4
 podofic. - 597
 spec. i szer. - 429

Podstawowe uzbrojenie

Dział 60 57 mm - 24
 moździerzy 60 mm - 24
 pancernic 88,9 mm - 24
 karab. maszynowych - 72
 karab. wyborowych - 48
 zestawów minerskich - 396

Dowódcą grupy jest oficer w stopniu pułkownika. Dowódcami Kompanii są oficerowie w stopniach podpułkowników. Podstawowym pododdziałem operacyjnym jest drużyna /operational detachment/. Uważa się, że drużyna przerzucona na tyły przeciwnika może zorganizować, wyszkolić oraz zapewnić dowodzenie oddziałowi partyzanckiemu, w sile około pułku /1200-1500 ludzi/.

W wypadku, jeżeli drużyna wykonuje samodzielne zadania o charakterze dywersyjno-sabotażowym /najbardziej prawdopodobny wariant na naszym kierunku/, wówczas otrzymuje obszar działania na tyłach nieprzyjaciela o wielkości 300-800km². Na tej podstawie możemy w przybliżeniu określić możliwości bojowe Grupy Specjalnego Przeznaczenia. Podstawową jednostką kalkulacyjną jest drużyna. W grupie jest 48 drużyn, a więc:

$$\underline{48 \times 300 - 800 \text{ km}^2} = \underline{14\,400 \text{ km}^2} - \underline{38\,400 \text{ km}^2}$$

Skład drużyny:

- dowódca /w stopniu kapitana/;
- zastępca /w stopniu porucznika/;
- pomocnik d/s administracyjnych /starszy sierżant/;
- podoficer rozpoznawczy /sierżant/;
- specjalista broni ciężkiej /sierżant/;
- specjalista broni lekkiej /sierżant/;
- dwóch felczerów /sierżant i sierżant sztabowy/;
- dwóch radiotelegrafistów /sierżant i sztabowy/;
- dwóch minerów - pirotechników /sierżant i plutonowy/.

Poza grupami Specjalnego Przeznaczenia w Siłach Zbrojnych Stanów Zjednoczonych znajdują się inne oddziały i związki, które mogą być wykorzystane do działań na tyłach przeciwnika:

- a/ 11-ta szturmowa dywizja powietrzno-desantowa. Jest to nowo organizowana dywizja przystosowana do przerzutu drogą powietrzną. Przeznaczona jest do działań na tyłach, a jej duża manewrowość i ruchliwość ułatwia jej przenikanie na tyły nieprzyjaciela. Program szkolenia dywizji przewiduje działania w różnych warunkach terenowych i klimatycznych.

Organizacja 11-tej szturmowej dywizji powietrzno-desantowej przedstawia się następująco:

- dowództwo, sztab;
- kompania dowodzenia;
- dowództwa 3-ch brygad;
- 8 batalionów piechoty /w przyszłości ma być 11 batalionów/
w każdym batalionie ok. 1000 żołnierzy;
- batalion rozpoznania powietrznego;
- batalion łączności;
- batalion saperów;
- kompania żandarmerii;
- artyleria dywizyjna /trzy dywizjony hb 105 mm, dywizjon pocisków Little Fohn, eskadra śmigłowców wyposażonych w pociski rakietowe, klucz samolotów artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego/;
- grupa lotnicza /dowództwo, kompania, dowodzenie, batalion obserwacyjny pola walki, dwa bataliony śmigłowców szturmowych, batalion transportu powietrznego, kompania lotnicza ogólnego przeznaczenia/;
- grupa zaopatrzenia i obsługi.

Ogólny stan osobowy dywizji: ok. 15000 ludzi.

b/ W Stanach Zjednoczonych znajduje się wspomiana już 2506 kontrrewolucyjna brygada Kubańska.

c/ W siłach powietrznych Stanów Zjednoczonych powstały następujące jednostki specjalne:

- 1-sza grupa komandosów powietrznych przeznaczona do wsparcia działań wojsk na tyłach nieprzyjaciela;
- 1-sza grupa szkolenia bojowego. Zadaniem grupy jest wypracowanie nowej taktyki i sprzętu. Prowadzi ona badania w zakresie:
 - wykrywania ludzi i sprzętu pod środkami maskowania lub ukrytymi pod gęstą pokrywą leśną;
 - udoskonalenie środków długotrwałego oznaczania celów, ukrytych w gęstych lasach, w których działają partyzanci;
 - lekkiego sprzętu przeznaczonego do łączności lotniczej i naziemnej.

d/ Przy ocenie oddziałów specjalnego przeznaczenia nie sposób pominąć innych oddziałów Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych, których charakter postawionych przed nimi zadań świadczą o ewentualnym wykorzystaniu tych oddziałów w działaniach specjalnych.

Mowa tutaj głównie o piechocie morskiej Stanów Zjednoczonych. W wojnach kolonialnych i podbojach jakie Stany Zjednoczone w historii prowadziły - piechota morska odgrywała bardzo ważną rolę. Jako przykłady można się posłużyć: tłumienie powstania Bokserów w Chinach w roku 1900, tłumienie powstań w Nikaragui w 1912, Filipiny, San Domingo a w ostatnich latach Korea. Jak wynika z powyższego piechota morska w planach strategicznych Stanów Zjednoczonych odgrywa rolę policyjną i jest wykorzystana do działań interwencyjnych w imię imperialistycznych interesów Stanów Zjednoczonych. Tak więc należy się liczyć z tym, że w przyszłości amerykańska piechota morska może być wykorzystana do tłumienia powstań, do zwalczania sił postępowych, do działań przeciwpartyzanckich.

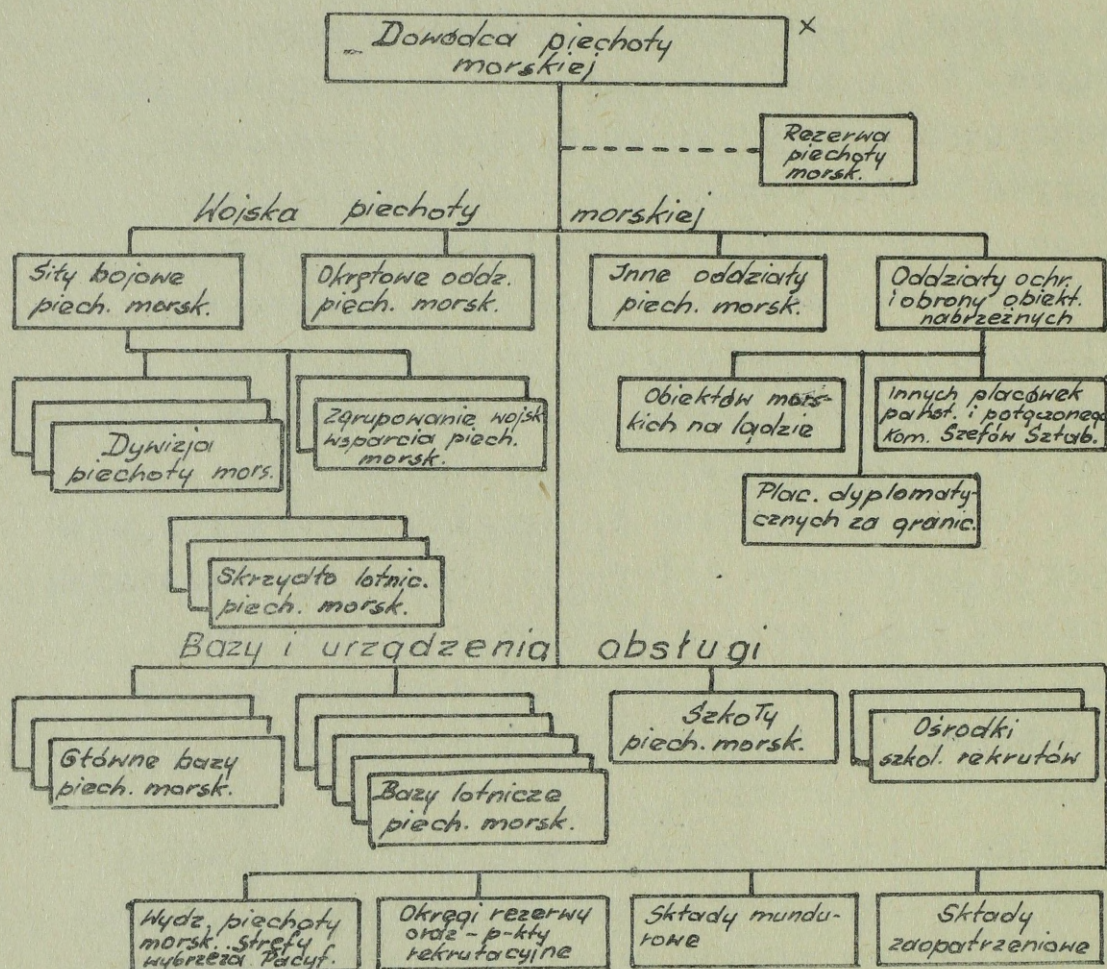
Amerykańska piechota morska jest częścią składową sił morskich i podlega ministrowi sił morskich. Ogólnie rzecz biorąc piechota morska składa się z następujących, zasadniczych elementów:

- dowództwo piechoty morskiej;
- wojska piechoty morskiej;
- bazy i urządzenia obsługi.

Ogólną organizację wojsk piechoty morskiej^{25/} przedstawia schemat nr 4.

25/ W terminologii amerykańskiej pojęcie "Wojska piechoty morskiej" jest często zastępowane pojęciem "Korpus piechoty morskiej".

OGOLNA ORGANIZACJA WOJSK PIECHOTY MORSKIEJ^{26/}



x) Wg. WPZ Nr. 3/62 str. 7.

26/ Schemat ten rozpatruje organizację wg podziału tzw. administracyjnego.

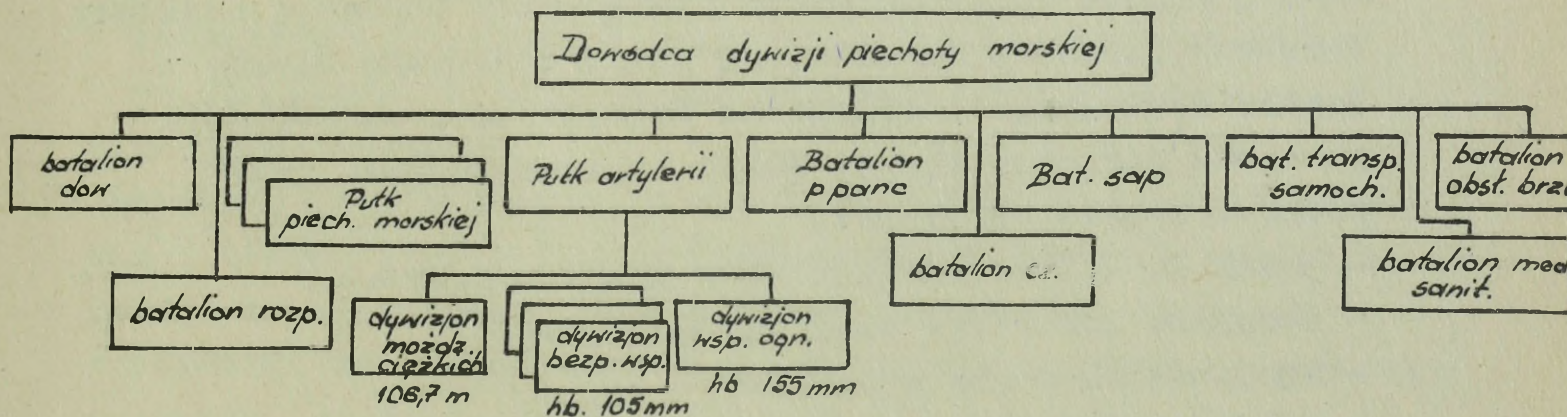
Zasadniczymi elementami bojowymi piechoty morskiej są :

- dywizje piechoty morskiej;
- skrzydła lotnictwa piechoty morskiej;
- zgrupowania wojsk wsparcia.

Dywizja piechoty morskiej jest podstawowym i zasadniczym związkiem taktycznym. Może ona prowadzić działania bojowe całością sił lub częściami w zależności od konkretnych zadań bojowych. Organizacja dywizji piechoty morskiej przechodziła na przestrzeni ostatnich lat szereg zmian organizacyjnych, których celem było zwiększenie siły uderzeniowej dywizji, jej manewrowości i ruchliwości.

Organizacja amerykańskiej dywizji piechoty morskiej przedstawia niżej nakreślony schemat :

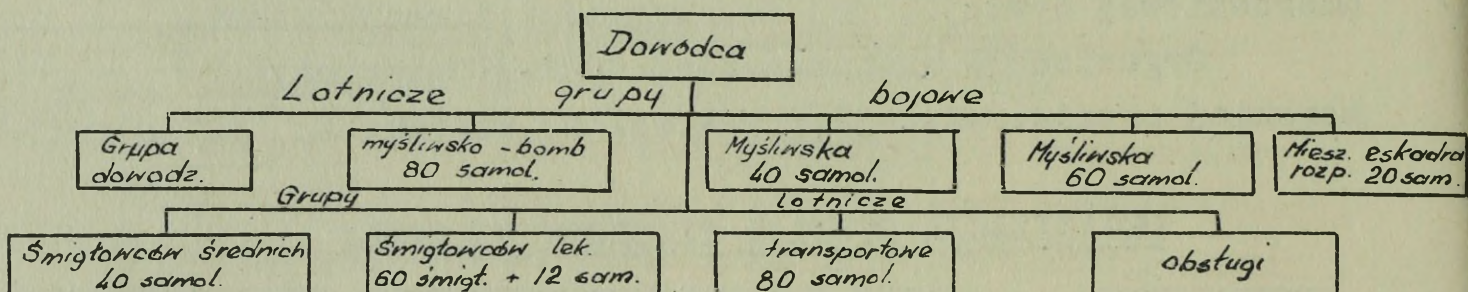
ORGANIZACJA DYWIZJI PIECHOTY MORSKIEJ



Schemat nr 5

Podstawowym związkiem taktycznym lotnictwa piechoty morskiej jest skrzydło. Skrzydło lotnictwa piechoty morskiej jest przeznaczone do bezpośredniego wsparcia oraz zabezpieczenia osłony przeciwlotniczej oddziałom piechoty morskiej. Organizacja skrzydła nie jest stała. Przykładową organizację skrzydła przedstawia schemat :

ORGANIZACJA SKRZYDŁA LOTNICTWA PIECHOTY MORSKIEJ



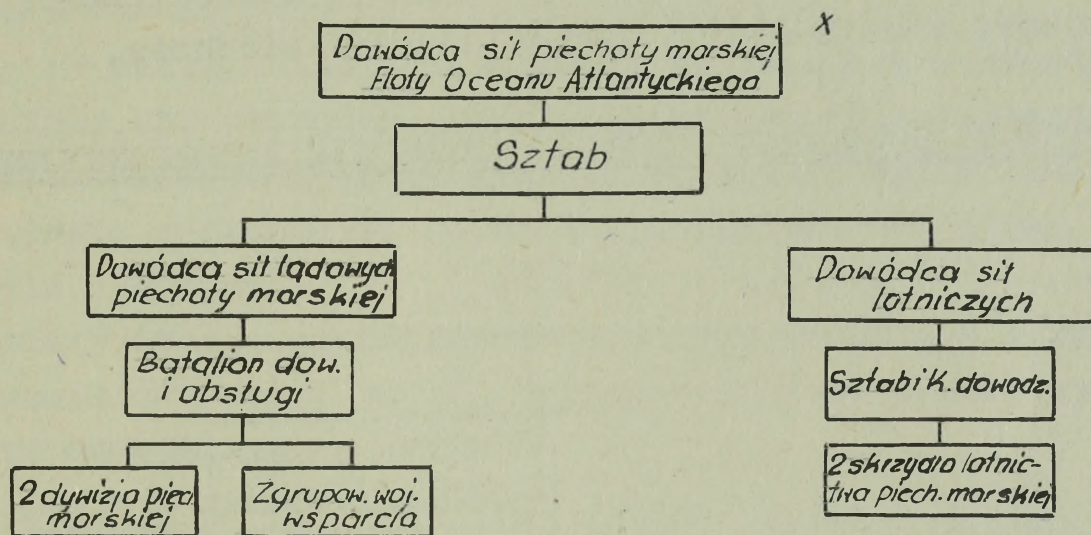
Schemat nr 6

Z punktu widzenia operacyjnego siły bojowe i oddziały okrętowe piechoty morskiej są podporządkowane Flocie Oceanu Spokojnego i Atlantyku tworząc tzw. zespoły sił piechoty morskiej floty. Skład takiego zespołu jest różny i zwykle obejmuje:

- jedna lub kilka dywizji /lub brygad, pułków/;
- skrzydła lotnictwa piechoty morskiej;
- zgrupowania wojsk wsparcia;
- okrętowe oddziały piechoty morskiej.

Zespoły takie poza zadaniami odnoszącymi się do morskich operacji desantowych, są przygotowywane do wykonywania zadań o charakterze ekspedycyjno-karnym w krajach zależnych i kolonialnych.

ORGANIZACJA ZESPOŁU SIŁ PIECHOTY MORSKIEJ FLOTY OCEANU
ATLANTYCKIEGO



x) WPZ nr 3/63 str 17

Schemat nr 7

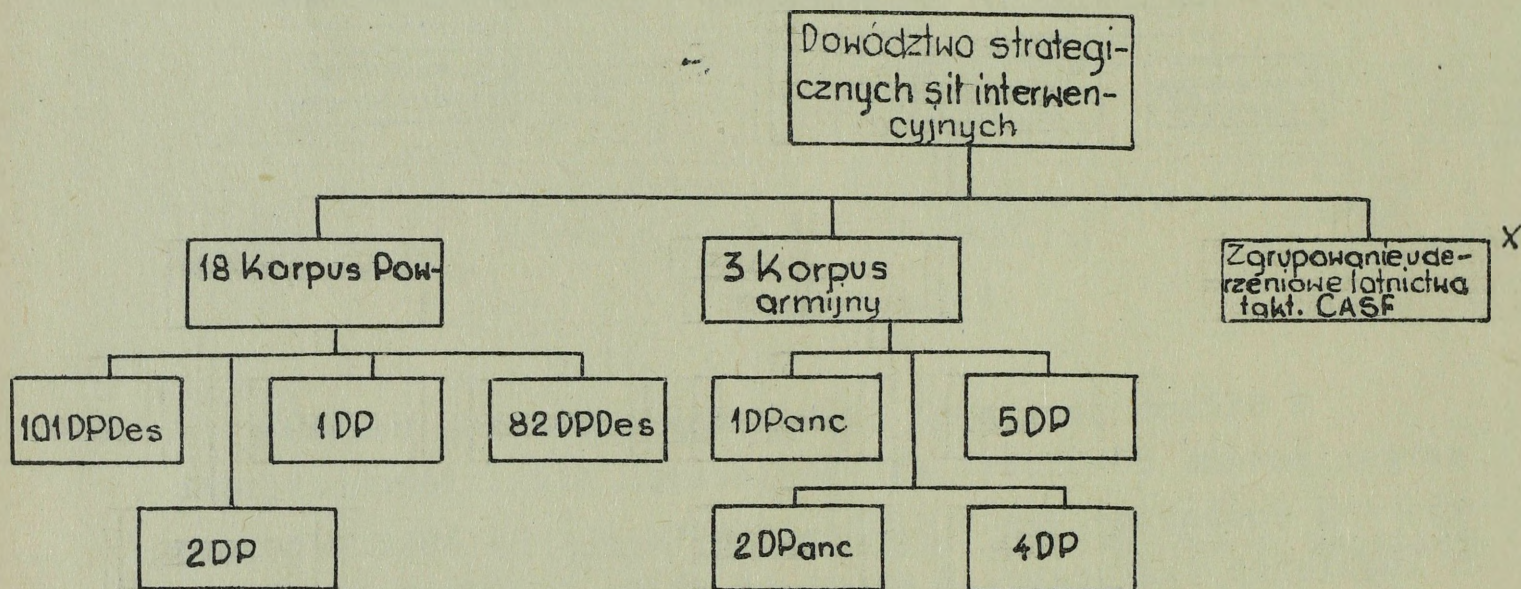
W Siłach Zbrojnych Stanów Zjednoczonych zostało zorganizowane dowództwo strategicznych sił interwencyjnych, któremu podporządkowano dotychczasowy Korpus interwencyjny i lotnictwo taktyczne. Z uwagi na skład bojowy tych sił oraz ich charakter wydaje się wskazane uwzględnić je w niniejszej pracy.

Charakter tych sił określa wypowiedź dowódcy strategicznych sił interwencyjnych Stanów Zjednoczonych, który w wywiadzie udzielonym czasopismu "The Airmen" powiedział: "W razie otrzymania od Połączonego Komitetu Szefów Sztabów odpowiednich rozkazów, dowództwo strategicznych sił interwencyjnych może użyć, w zależności od zaistniałej sytuacji, dowolną część korpusu - od kompanii do trzech dywizji włącznie. Korpus ten może działać szybko w dowolnym punkcie świata, ponieważ podległe mu związki, oddziały i pododdziały są utrzymywane w stałej gotowości bojowej i stanowią rezerwę strategiczną dogodnie rozmieszczoną na terytorium Stanów Zjednoczonych. Z sił podległych korpusowi strategicznemu można organizować zgrupowania bojowe dostosowane odpowiednio do każdej sytuacji, które niezależnie od swojej wielkości

- kompanii lub całego korpusu mogą walczyć w każdym terenie i klimacie np. w rejonach arktycznych, pustynnych, w dżunglach i w górach.^{27/}

W skład 18 korpusu powietrzno-desantowego /interwencyjnego/ wchodzi związek: 82 i 101 dywizji powietrzno-desantowej oraz 1-szej i 2-giej dywizji piechoty.

ORGANIZACJA DOWÓDZTWA STRATEGICZNYCH SIŁ INTERWENCYJNYCH.



x) Zgrupowanie uderzeniowe może być tworzone na bazie sił wchodzących w skład: 9, 12 i 19 armii lotnictwa taktycznego

Schemat nr 8.

27/ Strategiczne Siły Interwencyjne Stanów Zjednoczonych, WPZ nr 5/33/ str. 7.

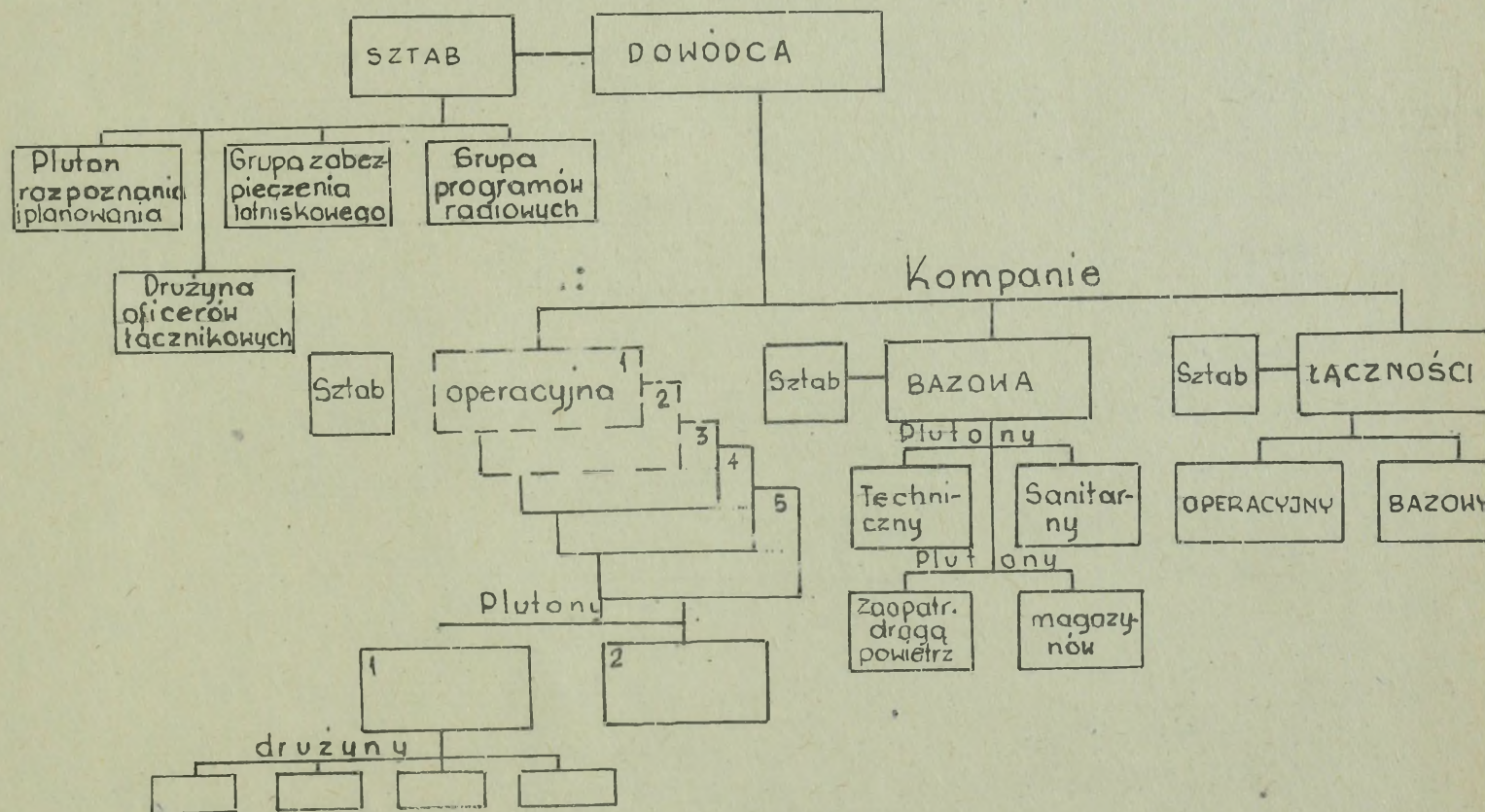
W 1962 r. zorganizowano nowy, 3 korpus, który stacjonuje obecnie w Fort Wood /Stan Texas/. Korpus ten jest w składzie: 1 i 2 dywizja pancerna oraz 4 i 5 dywizja piechoty.

2. Wielka Brytania

W siłach zbrojnych W. Brytanii istnieją specjalne oddziały spadochronowe, występujące pod nazwą Special Air Service /SAS/. Są to tradycyjne oddziały, które prowadziły działania w czasie II wojny - szczególnie na tyłach wojsk Rommła w Afryce.

Oddziały te są zorganizowane w pułki. Obecnie w W. Brytanii istnieją dwa takie pułki. Organizacja jest przedstawiona na schemacie.

ORGANIZACJA PUŁKU SPECJALNEJ SŁUŻBY POWIETRZNO-DESANTOWEJ



Schemat nr 9.

Pułki specjalnej służby powietrzno-desantowej podporządkowane są na okres działań dowódcy określonego TDW, a w niektórych wypadkach dowódcy grupy armii. Z istniejących dwóch pułków /21 i 22 SA/ uważa się, że jeden jest przeznaczony do działań na środkowo-europejskim TDW. Dla prowadzenia działań tworzy się specjalne grupy operacyjne /dywersyjne/ w składzie drużyny lub plutonu. Podstawową jednostką operacyjną jest drużyna w składzie około 10-12 żołnierzy. Jej możliwości bojowe są zbliżone do możliwości bojowych drużyny amerykańskiej.

3. Inne kraje NATO.

W ślad za Stanami Zjednoczonymi nastąpiła rozbudowa sił specjalnego przeznaczenia w innych krajach NATO. I tak np. we Francji ilość oddziałów specjalnego przeznaczenia ocenia się na około 5000 żołnierzy. Poza tym w siłach zbrojnych Francji znajduje się 11-ta półbrygada, która może być wykorzystana do działań na tyłach przeciwnika.

Również w NRF prowadzi się specjalne kursy dla dywersantów oraz wysyła się na tego rodzaju kursy do Stanów Zjednoczonych.

Istnieją pewne dane, że w Lesie Bawarskim znajduje się ośrodek szkolenia zachodnio-niemieckich dywersantów.

W Holandii znajduje się pułk komandosów, którego organizacja nie jest znana. Można jednak przyjąć, że jego skład będzie się wahał w granicach 24-48 drużyn. Belgia dysponuje również pułkiem komandosów, który stacjonuje w Afryce /RUANDA-URUNDI/.

Pułk ten jest w składzie:

- 1 i 3 batalion powietrzno-desantowy;
- 2 i 4 batalion komandosów.

Część tego pułku może również być wykorzystana do działań w Europie. W siłach zbrojnych Danii znajduje się pododdział dywersyjny obecnie w składzie ok. 17 ludzi, ale do końca 1963 r. ma dysponować stu ludźmi.

X

X

X

Jak wynika z powyższych danych w siłach zbrojnych państw bloku NATO znajduje się pokaźna liczba oddziałów specjalnego przeznaczenia. Z liczby tej poważny procent przeznaczony jest do działań w Europie, głównie w krajach obozu socjalistycznego.

Do oddziałów, które przewidziane są do działań w Europie możemy zaliczyć następujące:

- 10 grupa spec, przeznaczenia, część 7 grupy spec. przezn. i całość nowoorganizowanej grupy amerykańskiej;
- jeden pułk specjalny brytyjski;
- oddziały specjalne Francji, NRF, Holandii, Belgii i Danii.

B. CHARAKTERYSTYKA ODDZIAŁÓW SPECJALNEGO PRZEZNACZENIA

Oddziały specjalnego przeznaczenia mają swoją historię w siłach zbrojnych państw kapitalistycznych. Największy rozwój tych oddziałów datuje się od czasów drugiej wojny światowej.

Istniały one wprawdzie w postaci brytyjskich Komandosów i amerykańskich rangersów. Ci pierwsi dali się szczególnie we znaki oddziałom Rommle podczas jego kampanii w Afryce, brali udział w nieudanym lądowaniu pod Dieppe i na Birmie.

... "Dostającą się drogą powietrzną brytyjską piachota pod dowództwem gen. Wingate'a poraz pierwszy wylądowała w dżunglach północnej Birmy w marcu 1943 r. i operowała przez szereg tygodni na tyłach nieprzyjaciela... Powodzenie oddziałów Wingate'a w dezorganizowaniu tyłów japońskich /11-24.8.1943 r./ skłoniło przywódców państw sprzymierzonych na konferencji w Quebec do rozwinięcia tych metod przenikania Birmy".^{28/}

Amerykańscy rangersi powstałi w wyniku doświadczeń brytyjskich komandosów. Pierwszy batalion rangersów utworzony został latem 1942 r. przez majora Willama O. Darby. Oto co na ten temat pisze gen. O. Bradley /Żołnierska Epopeja, BWW, MON, 1963 r. str. 172-3/.

... "Darby doszedł do wniosku, że trzeba stworzyć lekkie bataliony dywersyjno-rozpoznawcze zdolne do wypełnienia

28/ "The World at War", United States Information Service, Waszyngton, 1947 r.

trudnych zadań przekraczających możliwości przeciętnego batalionu piechoty.

Swą pierwszą grupę ochotników zorganizował na wzór brytyjskich komandosów. Ludzi szkolił tak bezlitośnie w bnisosłoniętym od wiatrów ośrodku w Szkocji, że wkrótce już prosili o wyznaczenie im zadania bojowego, aby wyzwolić się od tej udręki... rangersi posiadli pod koniec wojny takie zalety bojowe, że uczciwie im się wydaje, iż nie było rzeczy, której nie umieliby dokonać!

Komandosi i rangersi, poza zadaniami wykonywanymi na tyłach nieprzyjaciela, byli wykorzystywani również w działaniach bojowych. Np. podczas lądowania w Normandii dwa bataliony rangersów /2 i 5-ty/otrzymały zadania zniszczenia baterii artylerii nabrzeżnej osłaniającej podejście do plaży. Poza tym byli oni wykorzystani do utrzymywania kontaktów z ruchem oporu, prowadzenia wywiadu, organizacji ucieczek jeńców itp.

Również Niemcy dysponowali oddziałami specjalnymi występującymi pod nazwą dywizji "Brandenburg". Pod koniec wojny, już w obliczu klęski, hitlerowcy utworzyli szereg specjalnych oddziałów rozpoznawczych, które były wysłane na tyły wojsk anglo-amerykańskich. Złożone one były z ochotników, wybranych i szkolonych przez ppłk Skorzeny'ego.

Obecna organizacja i system szkolenia oddziałów specjalnego przeznaczenia jest wynikiem doświadczenia z lat ubiegłych a szczególnie z okresu drugiej wojny światowej.

Oddziały specjalnego przeznaczenia są przeznaczone do wykonywania następujących zadań:

1. W zakresie wojny partyzanckiej. Organizowanie oddziałów partyzanckich, dowodzenia i kierowania oddziałami partyzanckimi udzielanie pomocy istniejącym oddziałom partyzanckim /szkolenie, nauka zasad itd./, organizowanie współdziałania między jednostkami partyzanckimi a siłami regularnymi, organizowanie zaopatrzenia w uzbrojenie i sprzęt.
2. W zakresie działań przeciwpartyzanckich. Zwalczanie sił partyzanckich działających w własnym kraju lub w kraju

sojusznika. Prowadzenie działań przeciwpartyzanckich samodzielnie lub wsparcie oddziałów wojskowych prowadzących walkę z partyzantami.

3. W zakresie dywersji i sabotażu: - Niszczenie zakładów produkcji broni jądrowej, magazynów broni jądrowej, baz raketowych, urządzeń hydrotechnicznych, węzłów komunikacyjnych, uprowadzenie lub zabójstwa wyższych dowódców wojskowych lub przywódców politycznych, niszczenie linii i węzłów komunikacyjnych, niszczenie urządzeń tyłowych, niszczenie SD.
4. W zakresie wojny psychologicznej. Szerzenie paniki wśród ludności cywilnej. Prowadzenie akcji terrorystycznych. Udzielanie pomocy ludności cywilnej. Prowadzenie propagandy.
5. W zakresie rozpoznania. Regulaminy amerykańskie podkreślają że oddziały specjalne w pierwszym rzędzie prowadzą dywersję. Prowadzą rozpoznanie terenu, dostarczają danych topograficznych i danych dot. zmian w położeniu obiektów. Rozpoznanie obiektów dla własnych uderzeń atomowych, obserwacja skutków własnej broni atomowej, naprowadzenie lotnictwa na cel itd.
6. W dziedzinie innych zadań specjalnych. Prowadzenie akcji na korzyść desantów powietrznych lub morskich.

Powyższe zadania w pewnym stopniu mówią już o charakterze oddziałów specjalnych. Dla uzyskania pełnego obrazu zatrzymamy się chwilę na szkoleniu tych oddziałów - szczególnie na szkoleniu oddziałów specjalnego przeznaczenia w Stanach Zjednoczonych.

W Stanach Zjednoczonych szkolenie oddziałów specjalnego przeznaczenia odbywa się w dwóch zasadniczych pionach:

1. Szkolenie oficerów - w Szkole Działań Specjalnych /patrz schemat nr 1/.
2. Szkolenie szeregowców i podoficerów - w szkolnej kompanii uzupełnień i w 7-ej Grupie Spec. Przeznaczenia.

Szkolenie oficerów w Szkole Działań Specjalnych obejmuje przygotowanie fachowych kadr dla jednostek specjalnego przeznaczenia. Kandydaci rekrutują się z oficerów z jednostek powietrzno-desantowych i piechoty morskiej. Poza tym na kursy przyjmowani są również oficerowie z krajów zaprzyjaźnionych.

Szkolenie prowadzą byli pracownicy wywiadu, kontrwywiadu i byli dywersanci. Szkolenie jest prowadzone na dwóch kursach /stałym i zaocznym/. Jest ono prowadzone na trzech zasadniczych wydziałach. Jest rzeczą zrozumiałą, że kandydaci do służby w oddziałach specjalnych podlegają bardzo ostrej selekcji.

Pozostali kandydaci przechodzą szkolenie w kompanii szkolnej uzupełnień i w 7-ej Grupie Specjalnego Przeznaczenia. Kandydatom /szeregowcom i podoficerom/ do służby w oddziałach specjalnych stawia się wysokie wymagania.

Przy doborze kandydatów obowiązują następujące kryteria:

- co najmniej 4-8 miesięczna służba /służba w jednostkach powietrzno-desantowych lub w piechocie morskiej najmniej widziana/;
- ochotnicze zgłoszenie do służby w oddziałach specjalnego przeznaczenia;
- specjalne kwalifikacje do służby /dobra znajomość języka i ewentualnie kraju w którym przewiduje się użycie oddziałów specjalnych/.

Kandydaci wstępujący na służbę do oddziałów specjalnych składają przysięgę na zachowanie tajemnicy, wierności, gotowości do poświęceń oraz sumiennego wykonywania zadań specjalnych na tyłach nieprzyjaciela. Przy doborze kandydatów przeprowadza się ścisłą selekcję. Każdy kandydat poddany jest specjalnym egzaminom w celu sprawdzenia stopnia jego sprawności fizycznej, psychicznej i inteligencji.

Szkolenie kandydatów do służby w oddziałach specjalnego przeznaczenia /oficerów, podoficerów i szeregowców/ obejmuje m.in. następujące przedmioty:

- znajomość państwa i języka państwa w którym ma być prowadzona działalność dywersyjna;
- historia działań specjalnych z uwzględnieniem doktryn krajów socjalistycznych;
- znajomość prowadzenia wojen partyzanckich, wojny psychologicznej i dywersji;
- nauka o materiałach wybuchowych i umiejętność prowadzenia niszczeń różnych obiektów;

- nauka dot. znajomości sprzętu i broni;
- nauka i umiejętność przebywania w lesie, samodzielnego zdobywania żywności itp.;
- nauka zabijania lub uprowadzenia wyższych dowódców ;
- nauka dot. łączności;
- prowadzenie wywiadu i kontrwywiadu;
- przygotowanie do pełnienia funkcji instruktorskich i kierowniczych;

Poza tym szkolenie w określonych specjalnych kierunkach może być prowadzone również w innych ośrodkach jak np. w szkole języków obcych sił lądowych w m. PRESIDIO OF MONTEREY lub na kursie pływania prowadzony w bazie marynarki wojennej REY WEST /Stan Floryda/.

Cały cykl szkolenia podzielony jest na okresy i etapy:

a/ I-szy okres

- 1-szy etap w szkolnej kompanii uzupełnień, gdzie przechodzą szkolenie głównie w nast. specjalnościach jak: niszczenie i minowanie, łączność, prowadzenie dywersji i rozpoznania oraz zabezpieczenie medyczno-sanitarnej.
- 2-gi etap szkolenia obejmuje zajęcia prowadzone w drużynach operacyjnych 7-mej Grupy.
- 3-ci etap szkolenia obejmuje 13-to tygodniowe szkolenie w ramach plutonów i kompanii. Obejmuje ono również szkolenie w różnych warunkach meteorologicznych i klimatycznych.

b/ II-gi okres

Specjaliści kierowani są na kilkumiesięczne kursy specjalistyczne do odpowiednich ośrodków szkoleniowych. Pozostali żołnierze szkolą się w ramach 7-mej Grupy.

Szkolenie to m.in. obejmuje:

- doskonałe opanowanie języka;
- umiejętność organizowania życia w trudnych warunkach terenowych /w warunkach izolacji/;
- umiejętność nawiązywania kontaktów z ludnością cywilną;
- doskonałe opanowanie swej specjalności.

W tym okresie, szkolenie poszczególne pododdziały specjalne odbywają ćwiczenia w różnych klimatach np. w Alasce, w dżunglach strefy Kanału Panamskiego, na pustyniach stanów Colorado, Nevady itd. Ponadto oddziały te biorą udział w ćwiczeniach i manewrach oddziałów i związków ogólnowojskowych, a szczególnie związków powietrzno-desantowych. Przykładem takiego ćwiczenia było ćwiczenie pod kryptonimem "Manongahela", które odbyło się w Zachodniej Wirginii od stycznia 1962 r. Udział brały : 7-a Grupa Specjalnego Przeznaczenia i Kompania Gwardii Narodowej. Działy one jako grupy partyzanckie. Teren ćwiczeń był pocięty, mało zaludniony, o ostrym klimacie górskim i obejmował obszar 2300 km². Ćwiczenie trwało 1 rok z tym, że pododdziały ćwiczące wymieniono co 18-20 dni. Cele ćwiczenia były m.in. następujące:

- udoskonalenie i sprawdzenie organizacyjnych koncepcji dotyczących zaopatrywania oddziałów partyzanckich;
- udoskonalenie metod odnoszących się do zagadnienia udzielania pomocy oddziałom partyzanckim;
- zgrywanie działań partyzanckich i przeciwpartyzanckich w ramach ogólnej operacji;
- doskonalenie wyszkolenia oddziałów w warunkach zbliżonych do realnych;

Charakterystyczne było założenie samych ćwiczeń. Terytorium USA zostało podzielone na 5 części: demokratyczny Zachód, komunistyczny Wschód i prozachodni Floryda, której rząd znajduje się na emigracji. W toku wojny, prozachodni ruch partyzancki na wschodzie prosi "Zachodnich" o pomoc w organizowaniu i szkoleniu oddziałów partyzanckich. "Zachodni" zgodzili się na przeniknięcie na terytorium "Wschodnich" oddziałów specjalnych w celu organizowania i kierowania oddziałami partyzanckimi.

Na podstawie powyższych danych można już łatwo ocenić charakter oddziałów specjalnych. Są one przeznaczone głównie do prowadzenia dywersyjno-sabotażowych działań na tyłach przeciwnika, gen. William P. Jarborough pisze:

- "Żołnierz Sił Specjalnych musi być wyszkolony w znajomości

broni, techniki, materiałów - wybuchowych, łączności w udzielaniu pierwszej pomocy lekarskiej i profilaktyce. Musi być w stanie przekazać swą wiedzę osobom posiadającym mało /lub wcale/ wykszolenia wojskowego i posiadającym ograniczone, /lub żadne/ umiejętności posługiwania się językiem angielskim".

Jednak najdobitniej i bez osłonek charakter oddziałów specjalnego przeznaczenia określa wypowiedź dowódcy 10-tej, Grupy Specjalnego Przeznaczenia.

... "W szkoleniu dążę, aby moi ludzie potrafili zabijać wroga gołymi rękami, ukrywać się w terenach bagnistych i mokradłach wśród śniegów i pustyni, aby znali sposoby działania z zasadzek, umieli łowić ryby oraz umiejętnie /na ślepo/ obchodzili się z bronią amerykańską i komunistyczną".^{x/}

x/ "Myśl Wojskowa /tajna/ nr 1/62 str. 226, ppłk
Markowski.

OPRACOWAŁ :

mjr dypl.B. KOŁODZIEJCZAK

Wydrukowano w 50 egz.

Egz. nr 1 - 50 B.T.

Wyk. mjr dypl. Bogusław Kołodziejczak

Druk. Cz. B.

Nr ks. 02129/WW.

LITERATURA

1. "Działania przeciwpartyzanckie" - Regul.FMFM-21, Ministerstwo Sił Morskich USA, Korpus Piechoty Morskiej sierpień 1962 r.
2. "Regulamin Sił Lądowych USA FM 31-21" 1958 r.
3. "Instrukcja wyjaśniająca odnośnie prowadzenia operacji przez piechotę w ramach wojny partyzancko-desantowej", Paryż., 1955 r.
4. "Prowadzenie wojny psychologicznej wg poglądów brytyjskich", Sztab Gen.Zarz.II, 1962 r.
5. płk mgr Gustaw Alef Bolkowiak "Oddziaływanie psychologiczne na wojska i ludność cywilną nieprzyjaciela w warunkach współczesnej wojny" - Żołnierz Wolności nr 45/3814/.
6. C.H.A., East: "Wojna partyzancka", Military Review nr 6, 1957 r.
7. Gen.Vo NGUYEN GIAP: "Wojna Ludu - Armia Ludu" Hanoi, 1961 r.
8. Ppłk Gleason "Działanie grup dywersyjno-rozpoznawczych", Military Review, 10/59 r.
9. Kpt. mgr Cz. Gołąbek, mgr Ryszard Trys: "Z genezy powstania i działalności Wehrwelfu na polskich ziemiach zachodnich", WKH nr 2/63 r. str. 125-146.
10. Otto Heilbrun, A. Aubrey Dixon: "Partisanen", 1956 r.
11. Otto Feilbrun, "Podręcznik Partyzanta", Miles Verlag Zurich.
12. Special Forces Infantry, April - Juny 1959 r.
13. L. Iljiczew: "Kolejne zadania ideologicznej pracy partii", Trybuna Ludu z dn.19.06.1963 r.
14. Henry Kissinger: - Nuclear Weapons and Foreign Policy" Harper and Brothers, N.York, 1957 r.
15. Henry Kissinger: "Die Entscheidung drängt /oryginał: The Necessity of Choice"/, Düsseldorf, 1961 r.
16. mjr dypl.Cz.Kurowski: "Działania specjalnych pododdziałów dywersyjno-rozpoznawczych i grup wypadowych wg poglądów amerykańsko-brytyjskich, Myśl Wojskowa nr 12/6.
17. Artur Lundkvist: "Upadek Jerycha".
18. ppłk dypl. J. Markowski: "Struktura organizacyjna i zadania amerykańskich wojsk specjalnego przeznaczenia", /Myśl Wojskowa /tajna/ nr 11 /62 r./.

/Myśl Wojskowa /tajna/ nr 11 /62 r./.

19. ppłk J.M. Piechota Morska Stanów Zjednoczonych,
WPZ nr 3/62 str. 5-28.
20. Mieczysław Moczar, przemówienie na XIII Plenum KC
PZPR. Trybuna Ludu, 10.7.1963 r.
21. Peter Paret and John W. Shy: "Partyzanci w 1960 r."
22. Płk dypl. Popiołek: "Amerykańskie poglądy na teorię
i praktykę zwalczania ruchów narodowo-wyzwoleńczych
/działań partyzanckich /Myśl Wojskowa nr 5/63 r.
23. H. Schemmel: "Zasady prowadzenia działań przeciw-
partyzanckich". Wehrkunde nr 8, 1959 r.
24. Gen. Maxwell D. Taylor: "The Uncertain Trumpet",
N.York, 1960 r.
25. Alfred Troller: "Von Krieg zur Staatsnotwehr".
26. J.B. White: "The Big Lie" London, 1955 r.
27. Henryk Zdanowski "USIA", POLITYKA, 20.VII.1963 r.
28. Gen.W.P. Yarborough "The annals of the American
Academy of Political Sciens".
29. Army Information Digest, maj 1962 r., WPZ 5/63 str. 5-12.

